Nr 51. **Dnia 5 marca.** **Piątek.** **Dnia 22 lutego (5 marca) 1880 roku.**

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i e[illegible] rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Teofila B. i Fryderyka Opata.
Jutro: śś. Wiktora i Wiktoryna MM.
Niedziela: ś. Tomasza z Akwinu Wyzn.
Poniedziałek: śś. Jana Bożego i Beaty P.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 40
Zachód „ „ 5 „ 44

Długość dnia godzin 11 minut 4
Przybyło „ „ 3 „ 26

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: śś. Franciszki Rz., Cyrylla.
Środa: śś. 40 Męczenników.
Czwartek: ś. Konstantyna Wyznawcy.
Piątek: ś. Grzegorza I Papieża.

— Odpusty wczorajsze na cześć św. Kazimierza sprowadziły do obu świątyń Pańskich tegoż imienia licznych pobożnych.

Na Nowem-Mieście, w kościele Panien Sakramentek, słowo Boże głoszonem było tak na Sumie jak i w czasie Nieszporów, a Najświętszy Sakrament wystawionym był bez przerwy od godziny 9 zrana aż do ukończenia całkowitego nabożeństwa.

W kościele zaś instytutowym na Tamce słowo Boże głoszonem było w czasie Sumy, która również jak i Nieszpory odbyła się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Uroczysta procesja odbyta naokół świątyni po kurytarzach miejscowych, a następnie błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone obecnym wiernym, ukończyło wczorajszą tę uroczystość.

W kościele archikatedralnym odbyła się wczoraj zrana o godzinie 9-tej uroczysta Wotywa ku czci Przenajświętszego Sakramentu, z wystawieniem, procesją i suplikacjami.

Po południu zaś odbyło się w tejże świątyni nabożeństwo pasyjne z kazaniem i procesją.

Dzisiaj takież nabożeństwa odbywają się w kościołach: św. Anny i św. Jacka.

W kościele zaś św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbywają się z kolei stacje czyli rozważania drogi krzyżowej Zbawiciela.

W dniu jutrzejszym przypadają z kolei nabożeństwa pasyjne w kościołach:

Opieki św. Józefa na Krak.-Przedmieściu (Panien Wizytek) i św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek).

W pierwszym słowo Boże wygłosi Jks. Kozłowski, wikarjusz kościoła archikatedralnego; a w drugim Jks. Leon Jungowski, regens konsystorza.

W dniu jutrzejszym rozpoczną się już uroczystemi pierwszemi Nieszporami odpusty w kościołach:

św. Jacka, przy ulicy Freta—i
św. Ducha, wprost ulicy Mostowej.

W pierwszym na cześć św. Tomasza z Akwinu, a w drugim ku czci św. Kazimierza.

W dniu jutrzejszym też, jako w pierwszą sobotę noworozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krak.-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawionem zostanie na intencję miejscowego bractwa Matek chrześcijańskich zwykłe dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

W dniu wczorajszym odbyło się w tejże świątyni takież nabożeństwo ku czci Przenajświętszego Sakramentu.

W dniu dzisiejszym zaś odbyło się o godzinie 9-tej rano takież uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

Tunel św. Gotarda.

Goeschenen d. 8 lutego.

Zapędzony interesem do Szwajcarji, nie mogłem się oprzeć żądzy ujrzenia na własne oczy tego cudu inżenierji, który świeżo spełnił się u stóp góry św. Gotarda, torując życiu cywilizacyjnemu nowe ślady i drogi, zbliżając dwa narody, olbrzymiem cielskiem niebotycznej góry dotąd odcięte.

Jadąc do Goeschenen, miałem i to na myśli, ażeby wrażeniami mojemi podzielić się z rodakami, pewnym będąc, że i u nas w Warszawie, jak w całej Europie, przekopanie tunelu pod górą św. Gotarda nie przeszło bez echa.

Goeschenen wyglądało dotąd jak gniazdko ptasie, ulepione ponad wysoką strzechą; leży ono nad ogromną przepaścią, w której szumi bystra rzeczka Reuss, pomiędzy dwiema łysemi ścianami, których wierzchołki gubią się w chmurach.

Okolica ta mogłaby posłużyć jakiemu Salvatorowi Roza za pejzaż do sceny zbójeckiej.

W każdym razie dzisiejsze Goeschenen jest Eldoradem wobec dawniejszego; przed laty dziesięciu składało się ono z kilkunastu nędznych domków, w których tuliło się zaledwo z jakich 150 mieszkańców, zaopatrzonych w kozy i „lekkie“ krowy, jedyne zwierzęta, które tutaj żyć mogą.

Przed epoką tunelu jedynym człowiekiem w Goeschenen, który uzbierał sobie grosiwa w kalecie, był przedsiębiorca wynajmu powozów i koni dla podróżujących przez górę; ale piękne dni tego Krezusa skończyły się obecnie.

Dziś miasteczko liczy około 3,000 dusz ludności, głównie robotniczej, pomiędzy którą spotykamy jednostki i rodziny wcale zamożne.

Oto np. szynkarz z pod „Sprzymierzeńców“—zanim świder zbliżył się do biodra granitowej góry, nie miał on nic.

Począł jednak budować barakę za baraką, a dzisiaj posiada złożonych przeszło 100,000 fr.; malutki „Rössli“ urósł w znaczny i pokaźny hotel, który obecnie zaszczyca swą figurą korespondent *Timesa*, p. Westall.

Niestety świetne czasy niebawem przeminą; gdy raz budowa tunelu zostanie ukończoną, największa część personelu technicznego i robotników ulotni się, a z nimi przepadną i te bezprzykładne ceny za wiktuały, do jakich przywykli tutejsi producenci.

Ten i ów podróżny albo konduktor kolejowy zatrzyma się tu jeszcze na chwilę, aby wychylić szklaneczkę, ale zresztą miejscowość się wyludni i chyba jaki malarz, szukający dzikich pejzażów, zechce tutaj szukać motywów dla swej wyobraźni.

Ale śpieszy mi się do tunelu...

Wczoraj przebyłem w czarnej jego paszczy siedm godzin.

Ach! tych siedm gedzin! nie chciałbym drugi raz w życiu przeżyć tak groźnej, cuchnącej, zabójczej, dla zdrowia iście piekielnej kwarantanny.

Wystawcie sobie najbrudniejszą ulicę którego z miast włoskich lub hiszpańskich w lecie, na pięć kilometrów długą, oblaną mrokiem północnym, z atmosferą łaźni — a oto będziecie mieli wyobrażenie tunelu.

Ale chcę zachować w mem opowiadaniu metodę.

Zstępujemy więc przedewszystkiem do łożyska, którem Reuss płynie...

Piękny, jasny dzień zimowy, śnieżyste szczyty iskrzą się brylantami—tam w dole zieje ku nam czarna paszcza tunelu w ramach z granitu i śniegu.

W lewo od groźnego otworu stoją domki z maszynami, w których zgęszcza się powietrze, dające ruch i życie lokomotywie, maszynom wiercącym, robotnikom i koniom w tunelu; woda z Reussy pędzi na takowe, po spełnieniu swojego obowiązku spadając w dół szerokim wodospadem.

Dyrekcję kolei św. Gotarda reprezentuje w Goeschenen młody a nader uzdolniony inżenier sekcyjny, p. Zollinger.

Jego uprzejmości zawdzięczam dokładne zwiedzenie tego olbrzymiego warsztatu we wszystkich jego częściach.

Przedewszystkiem wstąpiliśmy do izdebki, którą towarzysz mój nazwał „buduarem na robienie tualety“.

— Musisz pan przybrać naszą tualetę tunelową,

WSPOMNIENIA OBYWATELSKIE

przez

autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Ciąg dalszy.— Zobaczyć nr 50.)

— Czem później, tem dla niej lepiej; dobre i te kilka dni, a nawet kilka godzin.. Rządca nas łudził, że ma kupca na Brzeźnicę, i że sprzedaż da się przeprowadzić przed licytacją Towarzystwa kredytowego. Zapewniał, że nam coś zostanie, a tymczasem każdy dzień jest dla nas cięższym.. Możecie panowie wyobrazić sobie, jak takie życie musi wyczerpywać. Niema godziny prawie, żeby nas nie najeżdżano, nie opisywano i nie urągano się nieszczęściu. Dwa dni temu, jak mówiłam panom, zabrano nam meble i tylko dobroci proboszcza zawdzięczamy, że kupił te, które znajdują się w pokoju mamy i do czasu zostawił. Musiałyśmy skłamać, że sufit zawalił się w sali i meble trzeba wynieść, aby matka nie domyślała się, że to jest rabunek. Słudzy nas opuścili, adwokat prowadzący nasze interesa na listy nie odpisuje, od proboszcza już nie możemy przyjmować pomocy, i gdyby nie ten poczciwy staruszek Onufry, który, nie wiem jakim cudem dostaje zkądeś pieniędzy, — podobno sprzedaje resztki kwiatów z oranżerji — poprostu nie miałybyśmy na pierwsze potrzeby życia... A przytem mama jest chorą i potrzebuje wygód... Okropne położenie... jak okropne, pojmiecie panowie, skoro do nieznajomych mówię to szczerze...

— Cóż rządca, cóż stryj, hrabia Adam?

— Rządca albo jest ostatnim głupcem, albo udaje takiego... Powiada, że wszystkie środki są wyczerpane, że wszysko zostaje w sekwestrze za podatki...

— Na Boga żywego mosanie, jakże mógł do tego dopuścić! — krzyknie zirytowany pan Jakób. To nie głupiec pani łaskawa, to rozbójnik!

— Ja nie wiem... — odrzecze na to. — Ciągle mieszkałyśmy za granicą. Kalt jeszcze był rządcą za nieboszczyka ojca, przysyłał nam pieniądze jak mama zażądała, aż tu naraz pisze, że obecność nasza jest koniecznie potrzebną, więc przyjechałyśmy i zastały kompletną ruinę. Złożył mi ten oto foljał rachunków — mówi wyjmując z pod okrycia spory zeszyt papierów — i powiada, że jeżeli nie zapłacimy tyle a tyle tysięcy Towarzystwu, majątek będzie sprzedany niżej długów, jakie na nim ciążą.

— Jakto? i przedtem nie uprzedzał?

— Może i uprzedzał, ale mama rzako kiedy czytała jego listy, a my nie miałyśmy wyobrażenia o interesie. — Mówiono nam zawsze, że jesteśmy bogate, więc nam się zdawało, że nigdy zabraknąć nie może.

— A stryj hrabia Adam?

— Hrabia Adam? — powtarza panna Helena z dziwnym uśmiechem — jestto człowiek zaad, jak się sam nazywa, i podług tych zasad odpisał mi raz, gdy się udałam do niego z prośbą o radę: „że co ma zginąć, to lepiej, że prędzej zginie, a on nie myśli tamować rozwoju prawa naturalnego“. Ma to być człowiek uczciwy podobno i prawy, ale uparty i dziwak. On tak samo bezwzględnie postępuje ze swojemi dziećmi, więc cóż my prawie obce możemy się od niego spodziewać...

Zamilkła panna Helena i my milczeliśmy także, albowiem pierwszy raz w życiu zdarzyło mi się spotkać tego rodzaju sytuację osób, przez lekkomyślną niewiadomość doprowadzonych do ostateczności.

— Więc w czemże możemy pomódz paniom?— odzywa się pan Jakób, jak widzę cały rozczulony i wzruszony...

— Mama wspomniała, że zostajemy z panami w niejakich stosunkach powinowactwa, ale gdyby i to nie było, liczę na ich ludzką już i obywatelską życzliwość, że dacie nam jakąś skuteczną radę...

— Panno hrabianko dobrodziejko! —krzyknie pan Jakób, podnosząc rękę do góry, jakby do przysięgi. —Jakem Żerdziński mosendzieju tego... nie ruszę się ztąd do domu... tego... Ja wszystko jutro spenetruję; jak potrzeba, pojadę do stryja i skandal zrobię mosendzieju.. Co to są zasady, z pozwoleniem, takie głupie... ja mu powiem: panie hrabio, trzeba być tego... No już ja wiem, co ja mu powiem.

— Dziękuję panu serdecznie— odzywa się hrabianka, podając mu rękę—ale na stryja nie liczę.

— Nic, ale moja mościa dobrodziejko... Żerdzińscy są tacy... albo tak, albo nie tak... I tego rządcę wezmę na spowiedź mosendzieju... potrafię jego wyżyłować mosendzieju.

— Wdzięczna panu jestem nieskończenie, że tak bierzesz do serca nasze sprawy.

— Ależ to łaskawa hrabianko dobrodziejko, nasza krew!...

— Lecz na teraz — mówi dalej panna Helena — idzie o co innego. Pan Sądecki chce kupić Brzeźnicę... Otóż proszę rozpatrzyć się ponownie jutro, i jeżeli wam się spodoba, kupcie... O cenę nie będziemy się targować, a te sześćkroć, które naznaczyła mama, niech was nie przestraszają... Liczę na panów, żesc-

my mamy także swoje mody! — rzekł z uśmiechem p. Zollinger.

W jednej chwili podobny jestem do pocztyljona; w wysokich, nieprzemakalnych butach, w koszuli flanelowej od stóp do głowy wjeżdżamy, popychani lokomotywą o zgęszczonem powietrzu, do tunelu.

Pierwszy krok nasz grzęźnie w otchłani błota i ciężkiej zamulonej wody.

Spozieramy dokoła —znajdujemy się w t. z. „złem miejscu; ta część chodnika, wynosząca 70 metrów długości, wyłożona już jest w połowie olbrzymiemi płytami granitowemi—z końcem bieżącego miesiąca „złe miejsce" przestanie być morzem błota.

Niebawem porywa nas inna lokomotywa i przenosi w regiony „piekielnego potu."

Wszystko się tutaj znoi.

Robotnicy obnażeni od pasa w górę i walący zawzięcie młotami o świdry. maszynista lokomotywy, ogniomistrz podkradający się z puszką dynamitową pod ścianę — wszyscy się pocą kropliście; lokomotywa sapie i świszcze bez przestanku, odzywają się wkrąg dokoła sygnały na rogach, a wszystko oświetlone fantastycznie olejnemi lampkami, które i my w dłoniach trzymamy.

Niepewne to światełko drży na bladych twarzach, na pokrytych sadzą ciałach ludzkich, na lokomotywie i jej rezerwoarze powietrznym, wyglądającym jak istne straszydło, na rżących i stękających z trudu koniach, na czarnych ścianach skały, tworzących jednostajne tło dla każdej postaci i grupy.

Zdaje nam się, iż jesteśmy w pracowni demonów i cyklopów.

Tunel ma być oddanym do użytku z d. 1 października 1880 r.

Wszakże stan robót dzisiejszych pozwala się spodziewać, że minie jeszcze czternaście miesięcy, zanim roboty około urządzenia tunelu zostaną wykończone; za to przedłużenie terminu przedsiębiorcy zapłacą 1,200,000 fr., jeżeli nienastąpi ugoda, której ze względów słuszności życzyć sobie należy.

Istotnie bowiem okazały się przeszkody w robocie, zwłaszcza od strony Airolo, tak ogromne i niespodziewane, iż zwłoka siedmiu miesięcy wydaje się usprawiedliwioną.

Wszyscy przyznają wszakże, iż trudne dzieło wykonane zostało wybornie.

Kolej św. Gotarda pójdzie z Luzerny północnym brzegiem jeziora Czterech Kantonów przez Küssnacht, w pobliżu kaplicy Tella; z Immensee skieruje się ku jezioru Zug, przejdzie pod stopami Rigi, zbliży się do jeziora Lowerskiego, a we Fluenel muśnie znowu o brzegi „Czterech Kantonów."

Od Luzerny aż do Goeschenen przerznie się ta kolej niemniej jak 26 znaczniejszemi tunelami, nie licząc czterech mostów na rzece Reuss.

Po stronie włoskiej spada ona powolnie w doliny, przebiegając 11 tunelów i sześćkrotnie przekraczając fale Tessinu. *W. Z.*

W kwestji umoralnienia rzemieślników.

II.

W poprzednim artyknle usiłowaliśmy dowieść, że systemat terminowania nie grozi tak znów nadzwyczajnemi niebezpieczeństwami dla moralności uczniów, i że dla tego może on bez znaczniejszej szkody znaleźć zastosowanie tam, gdzie niema dostępu szkoła rzemiosł.

Wskazywaliśmy dalej, że jeśli w pewnych wypadkach termin źle wpływa na stan umysłowy i moralny ucznia, to równie niebezpiecznem, a bodaj daleko nawet niebezpieczniejszem dla jego moralności jest pozostawianie go samopas po wyjściu z terminu.

Tym właśnie przedmiotem obecnie się zajmiemy.

Dzieje się więc, że z terminu wychodzi wykwalifikowany na czeladnika chłopiec 16 — 18 letni, dotąd bądź co bądź znajdujący się pod pewną kontrolą i opieką.

Teraz staje się on panem własnej woli, sam zarabia sobie na chleb i sam rozporządza sobą.

Nieżonaty, mając więc mniejsze obowiązki i potrzeby, może on rozporządzać stosunkowo dość znacznemi środkami.

Cóż więc robi, szczególnie jeśli nie ma rodziny, a jak często się zdarza i dalszych nawet krewnych?

Oto każdy wieczór wolny, każdą niedzielę i święto, nie znajdując innego sposobu użycia pieniędzy i czasu, przepędzać zaczyna w pierwszej lepszej knajpie w gronie starszych zdemoralizowanych już kolegów.

Tam wkłada się on w złe do nałogów, tam się uczy upijać, grać w karty, przyzwyczaja do lenistwa i poniedziałkowania, a co za tem idzie i do nierzetelności, tam wreszcie traci zdrowie.

Ztąd idzie wiele złego i jeśli termin nie zdemoralizował chłopca, napewno go zepsuje — knajpiane towarzystwo.

Tem smutniejszem jest to marnowanie czasu i pieniędzy, że chwilę, kiedy młody człowiek wychodzi z terminu, uważać trzeba za odpowiedniejszą do dalszego kształcenia się.

Wiemy dobrze, jak jest nizka skala nauczania w szkołach niedzielno-rzemieślniczych, jak znaczny jest tam napływ uczniów w stosunku do miejsca, nauczycieli, pomocy naukowych i t. d., jak wreszcie z trudem nierozwiniętych malców przynęcić może nauka— i rozumiemy, że podobne szkoły przynoszą bardzo niewiele tylko korzyści.

Tem właściwszą przeto do kształcenia się pora, gdy malec wyrośnie na młodzieńca, gdy ma więcej rozumu, czasu, sposobności i pieniędzy, gdy nie ciążą na nim jeszcze obowiązki, gdy mógłby się w tydzień tego nauczyć, nad czem lata dawniej niechętnie ślęczał.

Trzeba tylko w nim obudzić chęć do pracy, popchnąć go na tę drogę.

Dzielną właśnie prezerwatywą przeciwko knajpowemu zepsuciu i jednocześnie zachętą ku pracy około rozwoju umysłowego są dla młodzieży rzemieślniczej istniejące od r. 1845 w Niemczech stowarzyszenia czeladzi katolickiej.

Stowarzyszenia takie i u nas powinny znaleźć zastosowanie.

W Niemczech pierwsze tego rodzaju stowarzyszenie założył w Elberfeld kapelan Adolf Kolping, który w młodości był szewcem i dopiero odziedziczywszy nadspodziewanie majątek, począł się kształcić i otrzymał święcenia kapłańskie.

Ksiądz Kolping, wiedząc z doświadczenia, ilu to młodych rzemieślników nie mających niedzielnego przytułku, poniewiera się po bawarjach, szynkach; wiedząc, jak zgubnem i niebezpiecznem jest takie życie, postanowił założyć instytucję, którąby dawała owej młodzieży przyzwoitą rozrywkę i oświatę, wreszcie pewną opiekę i przytułek.

Instytucją taką było założone przezeń w Elberfeld stowarzyszenie.

Następnie w roku 1879 w Kolonji, dokąd był na kaznodzieję powołany, ks. Kolping założył drugie podobne stowarzyszenie, a od tego czasu zgromadzeń podobnych powstało takie mnóstwo, nietylko w Niemczech, lecz i w innych krajach Europy zachodniej, a nawet w Ameryce.

Za czasów, gdy piszący te słowa był w Wiedniu, sam cesarz Franciszek-Józef, jako członek honorowy, zwiedził dwa razy gospodę stowarzyszenia, a na uczczenie tego faktu czeladnicy kunsztu kamieniarskiego wmurowali w ścianę odpowiednią tablicę pamiątkową.

W ogóle wszystkie podobne zgromadzenia prosperują jaknajlepiej.

Przechodząc do zastosowania podobnej instytucji u nas, nadmienić winniśmy, że przekład ustawy stowarzyszenia pomieściła w r. 1879 *Zorza*, ustawa ta jednak nie określa pozytywnie czynności i sposobów przepędzania czasu w stowarzyszeniu, mieści zaś tylko ogólne przepisy moralności.

Jeżeli jednak stowarzyszenie wprowadzonem zostanie w czyn — tam młodzież rzemieślnicza będzie się uczyła w dalszym ciągu języka własnego i nawet obcych, rysunków, geografji, historji, śpiewu kościelnego, tam w miarę rozwinięcia umysłowego młodzi ludzie będą się mogli bawić deklamacją, teatrem amatorskim, tam zajmować się mogą wieloma pożytecznemi rzeczami.

Ktoś może powie, że do utworzenia takiej instytucji potrzeba funduszu.

Bynajmniej!

Czeladnicy nasi zarobkują dość, ażeby módz dać na ten cel 10 lub 15 kop. tygodniowo — a zbiorą się fundusze; choćby zresztą wydać miano daleko więcej, będzie to zawsze stokroć mniej, aniżeli knajpowy wydatek.

Początkowo zresztą mogliby przyjść z pomocą pp. majstrowie.

Co się tyczy nauczycieli, to możemy być pewni, że jak w Niemczech wielu nauczycieli i profesorów różnych zakładów naukowych poświęci dla czeladzi rzemieślniczej godzinę czasu i dobre swe chęci; wreszcie zaś który z kapłanów lub ludzi dobrej woli obejmie ogólny nad stowarzyszeniem nadzór.

Na przeszkodzie więc urzeczywistnieniu tej instytucji nic stać nie powinno, rzecz to bowiem jest wielkiego pożytku, która z czasem krajowi dać może liczny zastęp porządnych, moralnych i wykształconych rzemieślników. *A. Rauer*, krawiec.

---

miennie ocenicie...co dla was warta... Jest kompletnie zniszczona, wiem o tem, jednak mówią, że to dobra ziemia. Rano zawołam rządcę i każę, by panom wszystko pokazał i objaśnił... A teraz żegnam i żałuję, że będziecie musieli tak niewygodnie noc przepędzić... Darujcie, nie mogliśmy się zdobyć na nic lepszego...

Zawołałem Onufrego, który ze świecą w ręku spacerował po sieni, i sprowadził hrabiankę na dół...

— Oto masz pańskie wychowanie i edukację! —zawoła pan Jakób, gdy zostaliśmy we dwóch.—Starej ani na myśl nie przyjdzie, że te biedaczki już upadają na siłach, aby jej wymaganiom dogodzić... Widać, że to poczciwe z duszą i kościami — ale jakie niepo radne... Żeby tak nic nie wiedzieć, żeby o niczem nie mieć wyobrażenia... Cały heroizm ich wysadził się na to, żeby trzymać matkę w przekonaniu, że wszystko idzie dobrze... Porównajże tu z moją żoną, hę?... I co to biedactwo będzie robiło, jak ich na bruk wyrzucą?...

Chodził, sapał, do kieszeni ręce zasadzał, gdy ja zmęczony drogą i pod wrażeniem tak przykrych myśli, jakie mi położenie tych biednych kobiet nasuwało, zabierałem się do spoczynku. Nareszcie i pan Jakób, wysapawszy się do woli, z wielkim szelestem słomy legł na owem łożu, i zagasiliśmy świecę. Leżymy, przewracamy się, i choć nie mówimy do siebie, ale o spaniu ani myśleć.

Jak na to aby nam więcej dokuczyć, powstał silny wiatr od północy i jednym zamachem wyrzucił papierową szybę na stolik. Trzeba było wstawać i makatami naszemi zatykać ten otwór...

Pan Jakób zasnąć nie może i mnie spać nie daje, wzdycha, przewraca się, jęczy i wymyśla co tchu starczy na gospodarstwo i starego sługę. Zacząłem perswadować, że przyjechaliśmy późno, że pewnie lepszej pościeli znaleźć nie mogli, ale pan Jakób nie daje się ubłagać i wymyśla na czem świat stoi.

— Albo proszę cię, ta herbata... Tfu mosendzieju, a toż to ciepła woda dobra przy lekarstwie, a nie dla uczciwego człowieka... Przyznam ci się, niezdary... Tobie się chce jeść?

— Chce, ale cóż robić...

— No, ale ja nie wytrzymam. Od obiadu nie miałem nic w ustach. Et, gdyby tak kieliszek wódki i kawałek razowca z masłem... hę? Widziałeś ten befsztyk spalony?

— Widziałem.

— A wiesz mosanie, że jabym go zjadł teraz z apetytem. Ubierzemy się i pójdziemy do arenderza, co?

— Gdzież tak późno, zresztą psy...

— Cóż, kiedy ja nie wytrzymam mosendzieju. Jeszcze gdyby człowiek leżał spokojnie, mógłby jakoś usnąć i oszukać żołądek mosendzieju, ale zaśnijże naczczo!

Nie mogłem go już niczem powstrzymać, tak był rozirytowany, a widząc że się ubiera z pośpiechem, zrobiłem toż samo. Spuszczamy się tedy cichutko po schodach na dół, i wchodzimy do sieni głównej. Mimo że była już druga godzina po północy, stary Onufry jeszcze nie spał, bo przez uchylone drzwi jego izdebki dobywało się jasne światło. Daję znak panu Jakóbowi, żeby się zatrzymał, a sam cichutko przybliżam się do szczeliny. Patrzę, łojowa świeca przylepioną jest do ławki stojącej przed oknem, a przed nią na nizkim stołeczku siedzi starowina z odkrytą głową i coś tam na kolanach majstruje... Robota jednak nie idzie mu gładko, bo żżyma się co chwila, a podnosząc z ziemi spadające mu z nosa okulary, nagina energicznie metalowy kabłąk łączący dwa szkiełka, i wsadza je napowrót na nos, ale w ten sposób, że z tego nosa robi się poniżej coś nakształt sinej gruszki.

— A widzicie—mruczy do siebie — że ja wam poradzę... Siedzieć mi kanalje, pókim dobry...

Potem z ławki podnosi szydło i dzióbie nim w trzymanym na kolanach trzewiku.

— Jaka to podeszew—rozmawia dalej, przeciągając igłę z nitką przez otwór zrobiony szydłem—żeby on mnie dał taką, tobym palnął... No i przyszyjże tu do tego papieru?.. Panna Lunia powiada: a gdzieżeś ty takiego partacza wynalazł, co tak reperuje... No, niech w Paryżu kto lepiej zrobi... Ona myśli, że to Gabryś ze wsi... zobaczyłaby, jakby on jej naprawił...

Nie chcąc, aby stary się domyślał, że go tu ktoś podgląda, zrobiłem trochę stuku nogami i weszliśmy oba do stancyjki.

— Wszelki duch Pana Boga chwali! — zawoła, zrywając się ze stołeczka i trzewik z szydłem chowając za siebie.—A panowie co tu robią?

— Ba, co—odzywa się pan Jakób—zaprowadź nas Onufry do karczmy, bo umieramy z głodu. Na kolację nic eście nie dali, a jeszcze asan niewygodnie nas umieściłeś.

— To ten urwisz Pawełek tak mi dogodził! Bodajże cię hultaju, bodaj... Mówiłem jak komu dobremu: idź moje dziecko do stodoły... nabierz świeżej słomy... Damże ja ci jutro dam...

— A może Onufry ma tu co do zjedzenia? — mówię, widząc, że na kominku coś w garnku się gotuje...

— Ja nic nie mam, ale w kredensie jest wszystko, proszę pana. O, u nas dzięki Bogu niczego nie brakuje... Są i wędliny... wino jest... ser jest...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Ku czci Szopena.

—*B*— Dziś w godzinach południowych nastąpiło w kościele św. Krzyża uroczyste odsłonięcie pomnika Szopena.

Poprzedziło ten obrzęd o dni kilka wmurowanie w filar puszki z sercem wielkiego poety—a wszystko jest tylko symbolicznem utrwaleniem w pamięci współczesnych i potomnych niewygasłej aureoli poezji, która otaczała nazwisko Szopena w ciągu całego życia i po śmierci artysty.

Miejsce pomnika najstosowniejsze — w świątyni wzniesionej pod znakiem cierpienia; i lepiej nie można go było umieścić jak wprost ponad sercem pieśniarza, który dlatego tak był wielkim, tak genjalnym, że twórczość jego snuła się z kochającego serca...

Obecność tego serca między nami czuliśmy, gdy biło od nas daleko; według rytmu uderzeń jego dolatywały do nas na skrzydłach dźwięków drgające w tonach poemata; słyszeliśmy je gdy męską energią lub bólem męskim odzywało się w polonezach; kiedy przyśpieszonem tętnem podążało za podsłuchanem echem mazura; kiedy tęskniło spokojną melancholją nokturnów, lub szamotało się w rozpaczliwych scherza zwątpieniach, albo nareszcie kiedy w preludjach zdawało się przeczuwać piękność nierozpoczętego jeszcze ale spodziewanego poematu...

Smierć ziściła pragnienia serca Szopena wtedy kiedy już czuć nie mogło: i jest zaprawdę coś dziwnie wzruszającego w tem rozdzieleniu jego cielesnej powłoki, której najszlachetniejsza cząstka wśród swoich spoczęła, zostawiwszy na obczyznie to tylko, co z nią zewnętrznie związanem było—jak gdyby dla dotykalnego zapewniania rodaków, że tak zawsze było, że to serce nigdy się z niemi nie rozłączało, że płynące z niego słowo muzyki „stało się ciałem i mieszkało między nami“.

Pomnik będzie, powtarzamy to jeszcze, symbolem tego nierozerwalnego związku, a żeby nic nie brakło uroczystości, zabrzmiała nad nim żałobna pieśń Moniuszki: Mickiewicz tonów zapłakał nad Słowackim tonów...

Cześć wszystkim wielkim duchom!

*

Serce Szopena — jak to już donosiliśmy—wmurowano jeszcze zeszłego tygodnia pod odsłoniętym dziś pomnikiem.

Wzruszającej chwili tej świadkami stali się wyłącznie najbliżsi z rodziny nieśmiertelnego naszego pieśniarza.

Im tylko iście być tu należało...

Szopenowe serce mieści się w puszce szklannej, którą złożono w dawną hebanową szkatułkę przysłaną z Paryża.

Zdobi ją napis: „F. Fryderyk Szopen, urodzony dnia 1-go marca 1810 r., umarł w Paryżu d. 17-go października 1849“.

Tę znów skrzynkę kryje inna jeszcze, dębowa.

Po zamurowaniu przyłożoną została tablica marmurowa z napisem „Tu spoczywa serce Fryderyka Szopena“...

*

Kościół św. Krzyża przepełniony był uczestnikami uroczystego obrzędu.

Punkt o wpół do 12-tej spadła zasłona ze skromnego i pełnego prostoty pomnika; w tejże samej chwili przez okna świątyni jasne promienie wiosennego słońca oblały światłością szlachetne mistrza oblicze — i jak powiada Juljusz:

„Tylko się słońcu stała większa szpara
„I wbiegło złote i do nóg mu padło“.

Niestety! zmartwiała od lat trzydziestu genjalna ręka, któraby ten promień ułowić mogła
...i napiąć i drżącą
Przymusić do łez i śpiewu...

Ozwały się dźwięki marszu pogrzebowego, które brzmiały już raz w podobnej chwili nad Sekwaną, tylko, że dziś na spoczywające pod pomnikiem serce Szopena spadło kilka kropel wody z tej Wisły, za którą tak bardzo tęsknił.

Podczas mszy odprawionej przez księdza Jakubowskiego odśpiewano na chórze mszę Moniuszki; pani Jakowicka wykonała solo Goliego na Requiem, Żeleński grał poważne własnej kompozycji preludjum.

Nabożeństwo zakończyło „Salve Regina“ Żeleńskiego na same mezkie głosy.

Gdy umilkły dźwięki muzyki, oczy wszystkich zwróciły się ku pomnikowi, którego szczegóły z zajęciem oglądano.

*

Pomnik, który dziś uroczyście odsłonięto, znajduje się przy pierwszym filarze na lewo, od strony wielkiej nawy kościoła.

Jest on z marmuru białego, uwieńczony popiersiem Fryderyka, w niszy również marmurowej umieszczonem.

Dwóch aniołków podtrzymuje tablicę grobową, na której napisano:

„Gdzie skarb twój,
Tam i serce twoje“.

St. Mateusz VI. 21.

FRYDERYKOWI SZOPENOWI

Rodacy

Urodzony 2 marca1809 w Woli Żelazowej, umarł w Paryżu 17 października 1849 r.

Pomnik wykuł artystycznem dłutem p. Leonard Marconi, warszawianin, obecnie profesor szkoły politechnicznej we Lwowie.

*

Z okoliczności dzisiejszego święta *Echo muzyczne* podaje ciekawe szczegoły z życia Fryderyka.

W *Revue litteraire* pan Quesnel zamieścił następujący artykuł:

„Jako wykonawca, Fr. Szopen miał jednego tylko równego sobie, Franciszka Liszta; prześcignął go jednak uczuciem i wdziękiem, miękkością i zdumiewającą lekkością uderzenia.

„Długie jego ręce, które trzymał prawie poziomo na klawiaturze, pieściły klawisze jak kochanek kochankę...

„Zachowywał się przy grze spokojnie, z prostotą i skromnie; oczy miewał zwykle wzniesione w górę i w takiejto postawie zapominał o wszystkiem, podczas gdy dusza jego sama sobie opowiadała nietylko „*des petites histoires*“, jak sam mawiał, lecz i wielkie epopeje życiowe...

„Jego nokturny i po śmierci pozostały pięknemi, lecz kto nie słyszał granych przez autora, zna je bardzo niedokładnie.“

*

Ludwik Blanc w *Histoire de la révolution* (tom 2-gi) przytacza szczytną rozmowę Gedefroy'a Cavaignaca z Szopenem.

„Gdy Godefroy Cavaignac czuł już blizki swój zgon, zapragnął posłuchać jeszcze raz muzyki.

„Ludwik Blanc, który znał Szopena, przyrzekł, iż przyprowadzi wielkiego mistrza tonów, jeśli się temu nie sprzeciwi lekarz.

„Szopen pośpieszył do łoża chorego, w którego sypialni stał stary nędzny fortepian, usiadł i grać począł; naraz rozlega się głośne łkanie z piersi Cavaignaca...

„Pod wpływem gry Szopena życie doń powracało— usiadł na łożu i zalał się łzami.

„Artysta nasz tak się czuł wzruszonym, iż musiał gry zaprzestać—pani Cavaignac struchlała...

— To nic, matko — wyrzekł głosem słabym, skupiając resztki sił—nie obawiaj się! ach cóż za rozkosz muzyka i muzyka tak wykonana...“

*

Kłosy w dzisiejszym numerze podały reprodukcję nieznanego dotychczas ogółowi portretu Szopena, wyrzeźbionego prześlicznie na kamei w Paryżu przez Islera, jako też zdjęty z bronzowego odlewu wizerunek ręki Fryderyka.

Pamiątki te pochodzą ze zbioru p. Antoniego Jędrzejewicza, siostrzeńca mistrza tonów.

Dziwne zaiste budzą się myśli na widok tej dłoni, która niegdyś dotknięciem swojem do klawiszy fortepianu melodje iście czarodziejskie wywoływać zeń umiała, a razem grać na najczulszych strunach duszy zachwyconych słuchaczy...

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Okólnik ministra komunikacji z dnia 21 stycznia r. b. ogłasza zatwierdzone przepisy, dotyczące oddawania ukłonów przez urzędników zarządu komunikacji i służbę dróg żelaznych. Na mocy takowych wszystkie osoby wyżej wspomnionej kategorji, mając na sobie ustanowiony dla nich mundur i czapkę, obowiązane są oddawać ukłony w sposób następujący: 1. Członkom rodziny Cesarskiej przez zatrzymanie się frontem w odległości trzech kroków i przyłożenie ręki prawej do kapelusza lub daszka u czapki. 2. Ministrowi dróg komunikacji—w sposób w punkcie 1 wskazany. 3. Osobom starszym pod względem służbowym przez przyłożenie ręki prawej do kapelusza lub daszka u czapki. Rozporządzenie w drodze okólników zostało obecnie wszystkim pracownikom dróg żelaznych zakomunikowane.

= W m. lutym r. b. przewieziono drogą żel. warsz. wied. i warsz. bydgoską dostarczonego z Cesarstwa i Królestwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pud. 610, mąki pszennej p. 1,506, żyta p. 188,472, jęczmienia p. 8,367, owsa p. 40,470, grochu p. 25,162, gryki p. 1,559, kaszy jęczmiennej p. 840, gryczanej p. 3,030, jaglanej p. 36,464. siemienia lnianego p. 6,397, prosa p. 913, otrąb p. 1,220. Do Austrji i Szląska: gryki p. 410. Do Prus przez Aleksandrów: łubinu p. 1,140.

= Osobno delegowany inżenier dróg żelaznych warsz.-wied. i warsz.-bydg. odbiera obecnie z hut bankowych w Dąbrowie górniczej znaczną ilość wykończonych w hutach na zamówienie dyrekcji tychże dróg, szyn żelaznych. W ogóle huty bankowe wyrobiły 20,000 sztuk szyn po 11 pudów każda, co licząc po 1 rs. 87 kop. za pud, podnosi wartość zamowienia do przeszło 400,000 rs., a wartość jednej szyny do 20 rs. 57 kop. Dziennie odbiera się protokularnie i wypróbowywa 400 sztuk szyn żelaznych.

= W swoim czasie donosiliśmy o wydaniu przez władzę policyjną rozporządzenia w celu zapobieżenia kradzieżom, w którem polecono: 1) aby bramy domów były zamykane o zmroku i aby pozostawiano otwarte tylko furtki do godziny 11 wieczorem; 2) iżby przez cały czas od zmroku do zamknięcia furtek, stróże domów pozostawali w bramach lub przed bramami; 3) aby o 11 godzinie wszystkie bramy i furtki zamykane były, przyczem nadzór i odpowiedzialność za porządek na ulicach i w zakładach publicznych, oprócz służby policyjnej, obciążać ma także dyżurnych stróżów i 4) ażeby stróże dyżurni tak byli ustawiani, iżby w częściach miasta gęsto zabudowanych na jednego stróża nie przypadło więcej niż 10 domów — w oddalonych zaś częściach miasta o ile można mniej. Obecnie po dwuletniem przeszło doświadczeniu rozporządzenie to uzyskało ponowne zatwierdzenie władz wyższych, a nie wypełniający go pociągani będą do odpowiedzialności sądowej i karani na zasadzie § 29 ustawy o karach wymierzanych przez sądy pokoju. Dla lepszego zaś przypomnienia przepisów tych wszystkim interesowanym p. ober-policmajster polecił odpowiednie afisze porozlepiać po rogach ulic, oraz w cyrkułach policyjnych.

= Z wykazów dostarczanych przez p. oberpolicmajstra zarządowi Towarzystwa opieki nad zwierzętami widać, że w miesiącu styczniu r. b. pociągnięto do odpowiedzialności 52 osoby za złe obchodzenie się ze zwierzętami.

= W kuchni taniej przy ulicy Freta wydano w miesiącu lutym 7,601 obiadów i 1,222 szklanek herbaty z bułką.

= W miejscowości opatrzonej nr 3002, przy ulicy Czerniakowskiej, wzniesioną zostanie fabryka wyrobów rogowych; właściciel uzyskał już pozwolenie na wybudowanie pomieszczeń dla maszyn parowych.

= W dniu wczorajszym odbyło się zebranie w przedmiocie założyć się mającej kasy wkładowo-zaliczkowej dla emerytów. Na posiedzenie zgromadziło się tylko 35 emerytów. Prezydujący p. Janusz hr. Rostworowski zagaił zebranie oświadczeniem, iż p. minister finansów zwrócił przesłany mu projekt ustawy i nie zgadza się, aby urzędnicy tutejszej izby skarbowej brali jakikolwiek udział w czynnościach kasy, a to z powodu obarczenia urzędowemi zajęciami. Przytem p. R. dodał, że p. jenerał-gubernator najprzychylniej zapatruje się na projekt. Następnie zebrani po dyskusji zdecydowali, iż należy projekt ponownie dla poczynienia w nim zmian zakomunikować delegacji dawniej już wysłanej, a złożonej z pp. Wieczorkowskiego, Roglewicza, Rembertowskiego, Maciejowskiego, Wolskiego, Jeziorańskiego, Szumlańskiego, Zawadzkiego, Kosiewicza, Nowodworskiego, Rutkowskiego, Muszyńskiego i Gautiera. Komitet powyższy rozpocznie swe czynności w poniedziałek. Przed ukończeniem posiedzenia jednomyślnie wybrano na sekretarza ogólnych zebrań p. Jana Gautiera. Z naszej strony dodamy, że pożądanem byłoby jaknajszybsze opracowanie ustawy, rzecz bowiem jest w projekcie już od dwóch lat prawie.

= P. Wiktor Gomulicki otrzymał od władzy pozwolenie na otwarcie w Warszawie biura kolportacyjnego.

= **Z literatury.**

* Dowiadujemy się, że po znanym tłómaczu ś. p. Józefie Paszkowskim pozostał całkowity przekład „Fausta“, który wkrótce zostanie ogłoszony drukiem.

* Dnia 1 marca wyszedł z pod prasy III zeszyt „Słownika geograficznego“, zawierający wyrazy od: *Bessenofalva* do: *Biskupice.*

* Zalecamy szczerze czytelnikom naszym *Wieczory rodzinne*, tygodnik dla dzieci.

Dobrze to obmyślona i szczerze a umiejętnie prowadzona publikacja.

Wkrótce zapewne podamy obszerniejszą wzmiankę o *Wieczorach rodzinnych*, które przypominają rzeczywiście najlepsze czasy *Przyjaciela dzieci.*

* Wydane niedawno przez A. de Echerolles pamiętniki p. t. „*Une famille noble sous la terreur*“ znalazłszy już tłómaczkę w p. Anieli B., niezadługo pomieszczone będą w jednem z pism tygodniowych.

Kraszewski o rzeczy tej w ostatnim numerze *Bluszczu* dał najpochlebniejsze zdanie.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś włosi śpiewają „Cyrulika sewilskiego.“

Partję Rozyny (z wkładką mazurka Grossmana) objęła pani Repetto, młodzieńczym Almavivą będzie p. Pavani.

* W przyszłym tygodniu we wtorek, na scenie teatru rozmaitości, ukażą się dwie nowe jednoaktówki, a mianowicie: od tak dawna obiecywane „Niewiniątko“ i „Kodycyl“.

* Dramat „Hans-Mathis“ zostanie przeniesiony na scenę rozmaitości.

* Rozdaną być ma do nauki jednoaktowa komedja z francuskiego p. t. „Szczepu Azra“.

* P. Mendez, baletmistrz teatrów naszych, wraca do Warszawy i zajmie się bezzwłocznie wystawieniem nowego czteroaktowego baletu p. t. „Indje“.

* Wczoraj wieczorem, o godzinie 9-tej, odbyło się obliczanie głosów na członków komitetu Towarzystwa muzycznego.

Do komitetu wybrani zostali pp. Sobański Feliks (114 głosów), Kronenberg Władysław (109), Zarzycki Aleksander (97), Leo Edward (88), Feist Aleksander (85) i Makowski Maksymiljan (77).

Na członków komisji rewizyjnej wybrani pp. Wolff Robert (101 głosów), Lewandowski Józef (83) i Deike Karol (70).

* Towarzystwo muzyczne krakowskie przyznało drugą nagrodę konkursową p. Piotrowi Augustowi Maszyńskiemu za napisanie chóru mięszanego „Pieśń żniwiarzy.“

Pan Piotr August Maszyński jest uczniem pana Zygmunta Noskowskiego, dyrektora tow. muzycznego w Konstancji.

= Wisła ciągle przybiera.

Przybór ostatniemi dniami był coraz szybszy.

Dziś rano poziom rzeki wynosi już stóp 10 cali 6·

Wisła puściła dziś około godziny 1 po południu.

Kra wielka płynie środkiem.

Brzegi czyste.

= Dopóty dzban...

Powożący dorożką nr 836 Kalikst J., człowiek wielce samoistnego charakteru, mimo częstych przestróg, nie wypełniał zawartych w instrukcjach dla dorożkarzy przepisów.

W tych więc dniach odebrano mu prawo do zasiadania na koźle tak prywatnych, jak publicznych ekwipaży.

= Zbrodnia.

Za smutny dowód, do jakich potworności doprowadzić może rozpusta i złe życie, posłużyć może zbrodnia, której się dziś rano dopuściła dwudziestoczteroletnia kobieta.

Była ona służącą w jednym z większych domów na placu św. Aleksandra.

Dziś rano została matką i porodziła dziecię.

Chcąc pozbyć się nieszczęśliwego dzieciątka, wrzuciła je natychmiast po przybyciu na świat do kanału, odprowadzającego wodę z pralni.

Krzyk i płacz dzieciny zwrócił uwagę innych służących, które zdołały przybyć dość szybko, aby je z kanału żywe jeszcze wydobyć.

Zbrodniarkę, Małgorzatę M., ciężko chorą, odesłano tymczasowo do szpitala Dzieciątka Jezus.

Wyratowały dziecko od niechybnej śmierci, na którą je własna matka skazała, Anna G. i Franciszka M.

Dziecko tymczasem również do szpitala Dzieciątka Jezus oddano.

Śledztwo sądowe zarządzono.

= Osobliwsza kradzież.

Było to w Kaliszu.

W nocy z soboty na niedzielę nieznany złodziej wziął i ukradł... ale co?

Oto—dwoje drzwi z sieni jednego z domów...

= Błędy korektorskie!

Kilku profesorów w Edymburgu postanowiło niedawno wydać książkę, któraby żadnym błędem drukarskim nie była zeszpeconą.

Dziewięciu mężów uczonych zajęło się korektą tego dzieła i przekonani że ani na lekarstwo nikt błędu znaleść w niem nie zdoła, przyrzekli 10 funtów szterlingów nagrody temu, ktoby wyszukał omyłkę drukarską.

I otóż znalazła się ona i to w samym tytule dzieła!!

Jeżeli taki błąd drukarski znalazł się w książce, której każdy arkusz dziewięć razy był przeglądany i rewidowany nie przez jedną lecz przez dziewięć osób i to w największym spokoju i bez pośpiechu, o ile łatwiej znaleść się może błąd drukarski w piśmie codziennie wychodzącem, które w kilku godzinach musi być zredagowane, złożone, skorygowane, wydrukowane i t. d.

Prawdziwie wykształcony czytelnik musi być wyrozumiałym na wszelkie pomyłki drukarskie!

= Informacja.

Przezorny ojciec, chcąc się dowiedzieć o prowadzeniu się swojego przyszłego zięcia, zapytał się jego służącego:

— Mój przyjacielu, masz tu rubelka, a powiedz mi, czy też regularne życie prowadzi twój pan?

— O! jaknajregularniejsze... codzień wraca nad ranem i zawsze pijany...

= Szczere westchnienie.

Pewien właściciel handlu win i delikatesów, widząc wychodzących gości, zawołał:

— Już się rozchodzą, a *jeszcze* mają pieniądze..

= Wypadki.

* Przy zbiegu ulic Wierzbowej i Czystej dorożkarz nr 118, jadąc nieostrożnie, najechał wczoraj na inną dorożkę nr 362 i mocno ją uszkodził.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* W domu nr 38, przy ulicy Ogrodowej, w sieni, znaleziono podrzucone dziecię płci męzkiej, owinięte w gałgany.

Z nastaniem cieplejszych dni liczba podrzuceń znacznie wzrasta.

* Wczoraj między godziną 1-szą a 3-cią, w sieni w domu nr 3 przy ulicy Wielkiej, w mieszkaniu subjekta handlowego Feliksa B., podczas jego nieobecności, przez wyłamanie zamku dostali się złodzieje.

Skradli oni rozmaitych rzeczy, garderoby i drobnych kosztowności, za sumę około 350 rs.

W tymże czasie widziano w domu tym kręcących się podrostków.

Śledztwo dla wykrycia sprawców kradzieży zarządzono.

= W dniu dzisiejszym w rozpoczętem ciągnieniu 2-giej klasy 134 loterji główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 14,927 wygrał rs. 10,000 u kol. Baumgarta w Koninie, nr 9,000 rs. 1000 u kol. Nelkena Seweryna w Warszawie, nr 21,880 rs. 600 u kol. Hertzberga w Warszawie, nr 899 rs. 400 u kol. Dylkiewicza w Makowie, nr 6305 rs. 400 u kol. Daniela Dawidsohna w Warszawie, a nnra 955, 5968, 9715, 12,335, 16,812, 17,441 i 18,799 po rs. 150.

— *Sprostowanie.* — We wczorajszym numerze *Kurjera*, w artykule o odczycie hr. Dzieduszyckiego, w szpalcie pierwszej, w wierszu szóstym od dołu zamiast *chowanie* się, należy czytać *stawanie* się.

— Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo składa publiczności warszawskiej rachunek dochodu, jaki otrzymany został z rautu muzykalnego, urządzonego w salach ratuszowych w dniu 16 lutego r. b.

Przychód:

Za sprzedane bilety wejścia po cenie ustanowionej wpłynęło rs. 1922.

Naddatki dobroczynne (w liczbie których jest ofiara rs. 100 od jw. hrabiego Kotzebue) wyniosły rs. 903 kop. 10.

Ze sprzedaży programów rs. 624 kop. 15.

Przychód brutto uczynił rs. 3449 kop. 25.

Nie rachując sali i oświetlenia, których magistrat ze zwykłą uprzejmością bezpłatnie udzielić raczył, jak również urządzonych kosztem pań opiekunek bufetów i chłodników, koszta wszystkie wyniosły ogółem rs. 394 kop. 85.

Dochodu zatem czystego przyniósł raut rs. 3054 kop. 40.

Ogłaszając powyższy rachunek, Towarzystwo składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy bądź pomocą osobistą, bądź obecnością swoją i hojnemi darami do tak pomyślnego rezultatu przyczynić się raczyli, wdzięczność Towarzystwa i modlitwy ubogich niech im będą nagrodą.

Prezydująca z *Krasińskich Paulina Górska.*

Wiceprezydująca z *Małachowskich Hortensja Małachowska.*

— Żelechów. — Sprawozdanie z balu w dniu 25 stycznia r. b. Komitet złożony z pp. Pod. I. Gąs., Kiw., Pie., Mich. i Swi., po ostatniem uregulowaniu rachunków, ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że dnia 25 stycznia r. b. z inicjatywy dra Michałowskiego i za pozwoleniem władzy, odbył się w Żelechowie bal na cele dobroczynne. Panie gospodynie wiejskie dostarczyły wszelkich wiktuałów, a mieszkańcy z miasta biorący udział w zabawie ofiarowali oświetlenie salonów. Przy tak silnem poparciu ze strony publiczności, bal udał się pomyślnie i przyniósł czystego dochodu: dla Tow. Czerwonego Krzyża rs. 50, a ze specjalnych naddatków: na dotkniętych głodem szlązaków rs. 720; razem rs. 820. Ważniejsze naddatki były: od W. Korz. z Wil. rs. 50; od W. Żed. rs. 25 i inne mniejsze. Oprócz tego na balu zadeklarowano zsypanie zboża dla głodnych do 200 korcy, w tych mieszczą się i ofiary od włościan z Wilczysk za pośrednictwem pani Korz. i z Ryczysk, za pośrednictwem p. Ulal. Przypadająca kwota na Krzyż Czerwony wręczoną została naczelnikowi powiatu Garwolin. Część przypadającą na Osady rolne przyjął za kwitem sznurowym czł. kores. I. Swiderski. za sumę zaś rs. 720 postanowiono zakupno zboża i odesłanie do komitetu głodowego na Szlązku. Zadaniem gospodarzy i gospodyń balu było, nie zważając na stanowiska społeczne i finansowe, jednoczyć pod hasłem poczciwej sprawy, towarzystwo w jedno harmonijne grono i wywiązano się z zadania w zupełności, bo nie widziano odrębnych kółek, lecz wspólnie, żwawo i ochoczo bawiono się aż do dnia białego. W końcu komitet czuje w obowiązku p. I. Ord., który nietylko ofiarował na ten cel obszerne swoje mieszkanie, urządzając je z komfortem pod swoim osobistym kierunkiem, ale nadto wpłynął najwięcej na zaofiarowanie tak znacznej ilości zboża. Szanownym gospodyniom z okolicy i w mieście za gorliwe zajęcie się rozprzedażą biletów; także szan. gospodarzom i gospodyniom czynnym, mianowicie pp. Pod. Mich. i Ki., którzy przy wewnętrznem urządzeniu najwięcej trudu ponieśli, zaś wszystkim innym uczestnikom balu komitet dziękuje słowami naszego jubilata: „Cześć za to wszystkim sercom, które czują, że miłość jest najpiękniejszem chrześcijaństwa znamieniem i najpierwszym ludzkości obowiązkiem.“— W imieniu komitetu *I. S.*

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 stycznia do 1 lutego 1880 roku dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez siostry miłosierdzia:

Ofiary miesięczne. Dnia 1 stycznia: od J. P. rs. 100, od hr. A. P. rs. 100, od hr. Wła. Bra. rs. 117 kop. 90, pierwsza rata z zapisu ś. p. Bardzińskiego rs. 100, od hr. or. Zamoyskiej rs. 50, od hr. M. P. rs. 25, od K. P. rs. 25, od G. P. rs. 10, od K. S. rs. 25, od p. Jana Blocha rs. 80, od A. Mog. rs. 10, od N. N. rs. 10, od p. T. Rapackiej rs. 6 k. 25, od p. Sal. Hantower za trzy miesiące rs. 3, od X. J. rs. 1. Ofiary jednorazowe. Dnia 1-go stycznia: remanent z roku 1878 rub. sr. 45 kopiejek 37, Teofila Go... rub. sr. 5. oddał E. Czapowiecki rs. 5, W. L. G. rs. 5. Dnia 21 stycznia: czwarta rata z zapisu ś. p. Anieli z hr. Zboińskich Prażmowskiej rs. 166 kop. 67, Z. Z. rs. 15, pp. Zawadzki i Ciechalewski z Żychlina rs. 15, z redakcji *Przeglądu katolickiego* rs. 103 kop. 97, z redakcji *Kurjera warszawskiego* rs. 128, z redakcji *Kuryera codziennego* rs. 37 kop. 30, z redakcji *Kłosów* rs. 90 kop. 50, z redakcii *Echa* rs. 59 kop. 50, z redakcji *Gazety warszawskiej* rs. 3, z księgarni p. Orgelbranda rs. 2 kop. 35. Na opał dla biednych: K. Z. rs. 25, redakcja *Kuryera codziennego* rs. 25, redakcja *Przeglądu katolickiego* rs. 11. Razem rs. 1439 kop. 31. Biuro wsparło w tym miesiącu 287 rodzin.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *Kajetanowi.* Nie do druku.

— *Autorce: „Avis au lecteur“.* Rzecz nie może być drukowana. Sześć rubli są do rozporządzenia pani w kantorze administracji.

Nekrologja.

† Ś. p. **Walerja Wierzbowska**, w dniu 3 b. m., w kwiecie wieku zgasła w Petersburgu. Jutro, w sobotę, jako w dzień jej pogrzebu, odbędzie się w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **9-tej** zrana, żałobna wotywa, o czem rodzinę zmarłej i łaskawych znajomych zawiadamia się. —4681—

† W dniu 6 b. m., w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Noakowskiego,** rejenta okręgu nieszawskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10 i pół,** w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które w nieobecności żony i dzieci, pozostały brat familję i przyjaciół uprzejmie zaprasza. —4683—

† Jutro, dnia 6 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Krzyża odprawionem będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Kazimierza **Jaszczołd,** b. sekretarza zarządu szpitala Dzieciątka Jezus, na które matka i siostry zmarłego zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół. —4636—

† Dnia 6 b. m., w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. hr. Władysława **Małachowskiego,** wszystkie msze św. w kościele św. Krzyża odprawiać się będą za spokój duszy zmarłego; msza zaś śpiewana rozpocznie się o godzinie **10 i pół** zrana, na którą zaprasza się pobożnych. —4660—

† Jutro, jako w czwartą rocznicę zgonu ś. p. Władysława **Gruszeckiego,** radcy dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa.

† Jutro, to jest w sobotę, jako w trzecią smutną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Stodulskiego,** b. buchaltera kasy ekonomicznej miasta Warszawy i członka archikonfraternji literackiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele metropolitalnym św. Jana, na które pozostoła wdowa z synami i córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —4670—

† Dnia 8-go marca r. b., jako w dzień imienin ś. p. Jana **Bułczyńskiego,** odprawioną będzie wotywa w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, o godzinie **11-tej** zrana, w kaplicy Pana Jezusa. —4672—

† W poniedziałek, dnia 8 marca r. b., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Emilji z Rożeckich **Juszczyk,** na które pozostali w głębokim smutku matka, siostra i brat zmarłej zapraszają krewnych i przyjaciół. —4618—

† Czteroletnia Maniusia, córka Stanisława i Emilji z Krzywickich **Gieysztorów,** w dniu 8 lutego r. b., po dwudniowej chorobie, w Brześciu Litewskim, powiększyła grono aniołków, opuszczając na zawsze ciężko strapionych rodziców. —4613—

† Marcjanna z Grąbczewskich **Łubieńska,** żona Antoniego Łubieńskiego, b. wojskowego b. wojsk polskich, następnie b. radcy rządu gubernjalnego augustowskiego, obecnie emeryta, przeżywszy lat 70, w dniu 3 marca r. b. zakończyła życie. W ciężkim smutku pogrążeni mąż, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę, dnia 6 b. m. o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele katedralnym św. Jana w Warszawie, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4682—

† Jutro, to jest dnia 6 b. m., odprawioną będzie w kaplicy literackiej przy tutejszym kościele metropolitalnym św. Jana żałobna wotywa, o godzinie **9-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. Michała **Huzarskiego,** członka archikonfraternji literackiej, na którą seniorowie zapraszają rodzinę zmarłego oraz współbraci. —4686—

† W dniu wczorajszym opatrzona św. Sakramentami zmarła ś. p. Małgorzata z Reczków **Dąbrowska,** w wieku lat

72. Pozostały mąż, majster krawiecki, przeżywszy z nieboszczką lat 48 w małżeństwie, zaprasza wraz z synową i wnukami na wyprowadzenie zwłok o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej, na cmentarz powązkowski. —4685—

† Ś. p. Marja z Kujawskich **Rakowska,** obywatelka ziemska, w wieku lat 27, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św Sakramentami, w d. 4 marca r. b. zakończyła życie. W smutku pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych życzliwych na żałobne nabożeństwo w dniu 6 b. m. w sobotę, w dolnym kościele św. Krzyża, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4609—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 3-go marca.—Wiktor Hugo ukończył nowy dramat „*Les jumeaux*“, którego bohaterami są Ludwik XIV i „człowiek o żelaznej masce“.

× **Bruksella** 3-go marca.—Albert Garnier, amerykański bilardzista, zrobił 861 karambolów w 35 minutach na publicznym popisie.

× **Bruksella** 3-go marca. — *Etoile belge* donosi, iż zgromadzeni w Malines biskupi belgijscy, wskutek wezwania z Rzymu nadesłanego, postanowili wziąć udział w festynie narodowym.

× **Bruksella** 3-go marca.—Wczoraj wieczór po skończeniu przedstawienia w teatrze de la Monnaie nastąpiła silna detonacja w chwili. w której powóz dworski wiozący królowę, skręcał koło ulicy Ecuyer. Mniemano, iż ktoś strzelił do królowej. Przedsięwzięte śledztwo wykazało, iż pękła petarda, którą rzuciło jakieś indywiduum.

× **Airolo** 3-go marca.—Wczoraj o godzinie 5-ej przybył z Göschenen pociąg wspaniale przybrany. Potrzebował on cztery godziny do przebycia drogi. Zajazdy i domy prywatne przepełnione. Dziś wielki bankiet.

× **Londyn** 3-go marca.—Przesłuchanie świadków w sprawie zawalonego mostu kolejowego Tay wykazało. iż do budowy użyto najgorszego materjału. Wielu robotników, którzy brali udział w budowie mostu, zeznali. iż nie widzieli nigdy gorszego do budowy użytego żelaza. Kilka filarów miało pęknięcia i rysy.

× **Londyn** 3-go marca. — Weteranowi sprawy wolnego handlu, członkowi parlamentu Ch. Villiers. w uznaniu jego cennych i długoletnich prac około dobra publicznego, przekazała dożywotnie niedawno zmarła dama procenta od swego bardzo znacznego majątku.

× **Londyn** 3-go marca.—Według telegramu z Tokio do *Timesa*, w Japonji dało się uczuć silne trzęsienie ziemi.

× **Londyn** 3-go marca. — Budżet floty na rok 1880—81 wynosi ogółem 10,492,935 f. szt. czyli o 93,959 mniej niż w roku poprzednim. W roku 1880—81 ma być wybudowanych w państwowych fabrykach okrętów ogółem 41 nowych okrętów, o ogólnej sile nośnej 11,636 tonnów. Siła marynarki z oficerami wyniesie 58,800 ludzi.

× **Wiedeń** 3-go marca.—Wyższa Austrja obchodzi w dniu 24 czerwca r. b. 700-letnią rocznicę połączenia się z Austrją.

× **Wiedeń** 3-go marca.— W zakładzie karnym Möllersdorf zmarł były porucznik strzelców baron Ertel, który za sprzedanie planów instytutu kartograficznego obcemu pełnomocnikowi wojskowemu, skazany został na 10-letnie ciężkie więzienie.

× **Wiedeń** 3-go marca. — Ministerstwo spraw wewnętrznych odebrało wychodzącemu w Peszcie czasopismu *Arbeiter-Wochenkronik* debit pocztowy dla wszystkich w radzie państwa reprezentowanych królestw i krajów.

× **Peszt** 3-go marca. — Tutejszy adwokat Kleimrath, oskarżony o defraudację 60,000 guldenów, dopełnioną na niekorzyść swojej klientki baronowej Lipthay, skazany został na dwa lata więzienia.

× **Peszt** 3-go marca.—Niebezpieczeństwo powodzi upadło. Zator w Erceseny ruszył. Do Szegedynu wysłano na wszelki wypadek 80 pionierów.

× **Kutais** 3-go marca.—Z okoliczności 25-letniego jubileuszu panowania Jego Cesarskiej Mości. tutejsza duma przeznaczyła 20,000 rs. na założenie kaukazkiego uniwersytetu.

Przegląd polityczny.

Presse podnosi polityczną wartość gratulacyjnego telegramu cesarza Wilhelma i nadaje mu znaczenie politycznej manifestacji; już ta sama okoliczność, iż pismo wspomnione podpisane jest także przez ks. Bismarcka, czyni je aktem, wychodzącym poza sferę wynurzeń osobistych, jakkolwiek ono tylko o osobistej, dozgonnej przyjaźni obu monarchów wspomina.

Pesymistycznym poglądom na dzisiejsze położenie rzeczy i stosunki międzynarodowe sprzeciwiają się doniesienia i zapewnienia międzynarodowej prasy. *Presse* donosi o depeszy, którą hr. St. Vallier wysłać miał do Freycineta z oświadczeniem, iż stosunki Niemiec do Francji nigdy nie były przyjaźniejszemi, jak w chwili obecnej. Poważniejsze dzienniki paryskie odpierają pogłoskę, aby odwołanie księcia Hohenlohe miało być oznaką podejrzliwości i niezaufania względem republiki francuskiej.

Journal des Débats i *Temps* przytaczają na poparcie swych twierdzeń tę okoliczność, iż na następcę dotychczasowego posła niemieckiego przeznaczono ks. Reuss, którego sympatje dla Rossji znane są powszechnie, a zatem gdyby rząd niemiecki obawiał się, albo przypuszczał możliwość przymierza rosyjsko-francuskiego, nie posyłałby do Paryża przychylnego Rossji pośrednika.

Argumetacja ta nie jest bardzo przekonywającą, gdyż ks. Reuss, jako ambasador niemiecki pilnowałby w każdym razie przedewszystkiem inseresów niemieckich, a nie obcych, a wreszcie niema żadnej pewności co do jego kandydatury, gdyż zkąd inąd donoszą, iż i hr. Manteuffla proponowano w Berlinie na posła.

Temps nie chce ustąpić ze swego optymistycznego stanowiska i nawet w tem nie widzi nic uspakajacego, iż czasowo urząd poselski sprawować ma hr. Waldrosen, wojskowy towarzysz ambasady niemieckiej w Paryżu.

Co do stosunku Austrji do Włoch przedstawia się on zawsze jednakowo w dwuznacznem świetle i nie pozwala wniosków stanowczo o przyszłości. Korespondent rzymski do *N. fr. Presse* zdaje sprawę z opinii, jaką jen. Pianelli dał o projektach fortyfikacji północnej granicy włoskiej. Według niego już same warunki terenu dostatecznie chronią kraj od ewentualnego wtargnięcia znaczniejszych mas zbrojnych ze strony austryjackiej. Wojna w r. 1866 przeciw garybaldczykom przekonała, jak trudno byłoby nieprzyjacielowi rozwinąć się i operować skutecznie większemi działami w górzystym Tyrolu. Owczesny marszałek austrjacki, hr. Kuhn doznać musiał wszystkich trudności, jakie kampanja w tych warunkach przedstawiała. A przecież miał on tylko 20,000 wojska wtedy pod swemi rozkazami. Przypuszczać tu należy, iż w danym wypadku Austrja nie obrałaby w dolinie Adygi swej podstawy operacyjnej. Skuteczniejszem byłoby ubezpieczenie wschodniej granicy Włoch w ten sposób, aby armja królewska mogła się poza nią strategicznie uszykować, a w tym celu potrzeba było zmienić front obronnego obozu pod Weroną, który w dzisiejszych warunkach nie potrafilby przynieść armji, działającej w dolinie franko-wenecjańskiej żadnej korzyści.

Dziwna to sprzeczność, iż mówi się w urzędowych depeszach o niezamąconej przyjaźni między rządem wiedeńskim a rzymskim i jednocześnie w sztabie jeneralnym rozbiera się ewentualność strategicznych kroków nieprzyjacielskich,

Austrja ma także swoje kłopoty graniczne, ale tym razem nie na południu, ale na wschodzie. W Bośnji przyszło do zatargów, na granicy elajetu kossowskiego strzelano podobno do straży nadgranicznej. Gabinet wiedeński wysłał reklamację do Konstantynopola; śledztwo żadnych pozytywnych danych nie wykryło.

Uprzedzając wypadki rząd austro-węgierski zażądał od Porty zezwolenia do przekroczenia w danym razie granicy okupacyjnej. Według jednych źródeł Porta miała na to zezwolić, według innych dotychczas żadnej odpowiedzi nie dała.

Fremdenblatt dowiadaje się z Bukaresztu, że w tamtejszych sferach sądowych panuje obecnie jaknajlepsze porozumienie względem Austrji, a to mianowicie za poparcie, jakie to mocarstwo dało Rumunji na drodze dyplomatycznej w sprawie niepodległości. Rząd niemiecki nie zaniedbał też wyrazić swej wdzięczności gabinetowi wiedeńskiemu. zapewniając go jednocześnie o uczuciach sąsiedzkiej przyjaźni i gotowości do wszelkich ewentualnych przysług.

Nie tak pomyślnie układają się stosunki między Austrją i Serbją; sprawa kolejowa będzie, o ile się zdaje, kością niezgody między temi dwoma mocarstwami. Do traktatu w tej kwestji. jak i w kwestji handlowej bardzo jeszcze daleko, bo Serbja chce o ile możności wyzyskać swoją sytuację i zachować sobie pewną przewagę głosu przy układaniu traktatów dalszych. Austrja zaś, jak pisze *Fremdenblatt*, przygotowaną jest na tę ewentualność i w razie dalszego oporu Serbji, postanowiła skorzystać ze swoich praw, jakie jej nadaje traktat berliński i stanowisko okupacyjne w Bośnji i użyć represyjnych środków ekonomicznych, które ma do rozporządzenia. Serbja na tem nie najlepiej wyjdzie, chyba *à tout prix* dąży do zatargu z Austrją.

Z Brukselli przyszła wiadomość o usiłowanym zamachu na życie króla, powracającego z teatru. Jakaś zbrodnicza ręka rzuciła petardę pod powóz królewski; obyło się szczęśliwie bez wypadku, — telegram nie wspomina nic o aresztowaniu złoczyńcy.

Biuro Reutera wielce zajmującą i poważną wiadomość podaje z Teheranu, która w razie sprawdzenia się rzuci całkiem nowe światło na zwrot polityki angielskiej w Azji środkowej. Oto według powyższego doniesienia, Persja zaniechała zamierzonej wyprawy do Seistanu a ewentualnie do Heratu; wnioskowaćby należało, że w planach lorda Beaconsfielda zaszły nagle ważne i zasadnicze zmiany.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta).

Paryż 4-go. — Nowo-wybrana komisja budżetowa składa się w $^{2}/_{3}$ z postępowych republikanów. Radykaliści postawili w oddziałach kwestję konwersji. Większość deputowanych oświadczyła się za nią, wybór jednak właściwej dla niej chwili pozostawia rządowi.

Paryż 4-go.—Złożone dotychczas przez ambasadora rosyjskiego dokumenta dowodzą tylko, że aresztowany w rzeczy samej nazywa się Hartmann. Rząd francuski żądał od księcia Orłowa dowodów winy.

Rzym 4-go. — Były minister francuski, Waddington, przybył do Rzymu, jak utrzymują, w półurzędowej misji do Watykanu. Wczoraj miał dość długą konferencję z kardynałem Nina.

Sofja 4-go.—Książę Aleksander, wracając z Petersburga, odwiedzi znów Bukareszt w celu ostatecznego uregulowania z ministrami rumuńskimi kwestji Arab-Tabji.

Białogród 4-go. — Serbski pełnomocnik Marics, po powrocie z Wiednia, mianowany zostanie ministrem robót publicznych.

Petersburg 4-go.—Utrzymują, że zebrany dziś połowy sąd wojenny skazał wczorajszego skrytobójcę na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonany zostanie jutro rano.

LOGOGRYF.

Ogłoski: a, a, a, ar, bi, bie, cer, ci, cko, cyzm, de, dhio di, du, du, e, eu, gra, is, jąc, ju, ko, le. lof, mar, mas, mo nik, nik, o, o, pe, per, ria, ro, sa, sa, siądz, ster, stra, ter tes, wal, wan, za. zań, zo, zow, tworzą 18 wyrazów, z których początkowe litery z góry na dół, składają poemat polskiego poety, a końcowe również z góry ku dołowi, twórcę tegoż poematu.

1) Plemię murzynów w Senegambji.
2) Imię czterech królów duńskich.
3) Owad.
4) Miasto w Rossji.
5) Zwierzę ssące.
6) Dynastja panująca w Egipcie.
7) Słynny poeta hiszpański.
8) Metal.
9) Muza.
10) Rzeka pamiętna zwycięztwem Aleksandra Wielkiego.
11) Sąd w Grecji.
12) Rodzinne miasto Krasickiego.
13) Reformator religji w Persji.
14) Starożytne miasto w Małej Azji.
15) Miasto portowe w Rossji.
16) Romansopisarz francuski.
17) Astronom polski.
18) Znakomity poeta włoski.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Makaron*).

Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu.

Gdy na zwołanem na d. 18 lutego (1 marca) 1880 roku zwyczajnem ogólnem zebraniu członków Towarzystwa nie znalazła się liczba obecnych, wymagana § 30 ustawy, t. j. połowa wszystkich członków, których liczba wynosi 2,268, przeto ogłasza się i zwołuje powtórne zebranie ogólne na d. 10 (22) marca 1880 roku na godzinę 7 po południu, w Warszawie, w gmachu resursy kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej pod nr 471*d*, odbyć się mające.

Na tem zebraniu, bez względu na liczbę obecnych członków, rozpatrywane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na porządku dziennym niedoszłego zebrania ogólnego, a mianowicie:

Wnioski rady:

1) o zatwierdzenie sprawozdania zarządu z bilansem, rachunkiem zysków i strat za r. 1879, oraz raport delegacji rewizyjnej;
2) o ustanowienie rozdziału zysków i terminu ich wypłaty;
3) o zatwierdzenie etatu na r. 1880;
4) w przedmiocie wniosku uczynionego przez członków Towarzystwa, dotyczącego *funduszu zarezerwowanego*, i opinji rady co do tegoż wniosku;
5) o wybór pięciu członków rady, jednego członka zarządu, oraz trzech członków delegacji rewizyjnej na r. 1880 i trzech ich zastępców.

Każdy członek ma prawo uczestniczyć na posiedzeniu osobiście lub z pełnomocnictwa, które najpóźniej na trzy dni przed zebraniem ogólnem w biurze Towarzystwa zaprodukowanem być winno.

Członek obecny na zebraniu może mieć, prócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwa.

Karty wejścia, oraz sprawozdanie za r. 1879, wydawane będą codziennie, poczynając od d. 1 (13) marca r. b., w biurze Towarzystwa, między godziną 10 a 3 w południe, z wyjątkiem świąt.

—4396—1—2

— Na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, odbytem dnia 28 stycznia (9 lutego) r. b., przyjęci zostali na członków rzeczywistych Towarzystwa: pp. *Artychowski* Witold, *Bieńkowski* Stefan ob., *Bogusiewicz* Grzegorz, *Celiński* Sławomir, artysta-rzeźbiarz, *Dorożyński* Tadeusz, *Dziekoński* Józef, *Gnoiński* Leon, *Holewiński* Felicjan, *Jaskowski* Franciszek, *Kondracki* Edward, *Leśniewski* Józef, *Loevy* Gustaw. dr med. *Łącki* Stefan, *Michałowski* Kazimierz, *Mikułowski* Maurycy, ks. *Mystkowski* Barnaba, *Przyborowski* Józef, *Rostkowski* Jan, *Rożański* Gustaw urzęd. dr. żel. w.-w., ksiądz *Ruszkiewicz* Kazimierz regens seminarjum, *Schwartz* Stanisław, *Sidorski* Edmund, *Świątyński* Walerjan, jenerał-major *Niktopoljon* Bazyli, *Tichmieniew-Tyszler* Juljan ob. m. W. i *Wilczyński* Władysław ob. m. Warszawy.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Czarne oczy“ zakłóciły moją spokojność, odebrały mi sen i przyprowadzą do rozpaczy, jeżeli dłużej tajemniczością okrywać się będą—odwołuję się zatem do litości dobrego serduszka. —4549—

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej
z dnia 4 marca 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	158 — 168
	średnia	138 — 150
	ordynaryjna	115 — —
Żyto:	wyborowe	115 — 116
	średnie	108 — 114
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	104 — 106
	średni	95 — 103
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	96 — 100
	średni	86 — 94
	ordynaryjny	— — —
Groch:		92 — 112
Gryka:		86 — 95
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	115 — 135
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

TEATR WIELKI.
Dziś i jutro: Cyrulik Sewilski.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Starzy kawalerowie.
Jutro: Drzemka pana Prospera.—Było to pod Wagram.

— Dziś rano ciepła st. 6 w południe ciepła st. 4.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 10 c. 6.

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 5-go marca 1880 roku.

Weksle		Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni)	300 marek	139.95 140 10 25	140.40	—.—
Londyn 3 mies. „ „	za 1 f. st.	—.—	9.54	—.—
Paryż 8 dni „ „	za 300 fr.	113.92 1/2	114.30	—.—
Wiedeń 8 dni „ „	za 150 fl.	—.—	120.90	—.—

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcji	z końcem g. żąda:	płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.—	98.60	—.—
„ „ małe	98.30 40	98.50	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	91.60	—.—
„ „ „ „ II.	—.—	91.40	—.—
„ „ „ „ III.	91.10	91.25	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	85.50	—.—
4% List. likwidacyjne duże	85.80	86.—	—.—
„ „ małe	—.—	86.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	226.	—.—
„ „ „ 1866	—.—	227.	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	90.30	—.—
II „ „ rs. 100		90.30	—.—
III „ „ rs. 100		90.30	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żąda:	płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	275.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	310.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	160.—	158.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	740.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	300.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	690.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	1800	1700.
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zwier.	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 80 nowych 101 1/3 zastawnych m. Warszawy serji I i II 213 4/5 m. Łodzi 173 1/3 listów likwidacyjnych 104 1/2 obligów skarbowych — pożyczki prem. 1-ej emisji —.— drugiej emisji —
Monety: Półimperjały rs. —.— —.— Sztuki 20 frankowe rs. —.— —.— marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

Kantor Wekslu
I INTERESÓW BANKIERSKICH
JULJANA WILCZYŃSKIEGO

PLAC BANKOWY

assekuruje od amortyzacji 5 proc. Rossyjskie Pożyczki Premjowe.

licząc po kop. 50 od sztuki. K—4331—2—4

Zupełna Wyprzedaż Detaliczna po cenach fabrycznych,

całego zapasu **Towarów Bławatnych,** znajdująch się w Naszym Składzie hurtowym, a mianowicie: **Materji jedwabnych czarnych i kolorowych, Aksamitów, Welwetów, Atłasów, Kaszmirów, Materjałów czarnych** na Szuby i Paltociki, **Beży, Szewiotów, Brokateli** na meble i **Wstążek czarnych rypsowych.**

PIOTR MAYZEL & LEON BERNHARDT,

Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej Nr 28,

dom W-go Chudzyńskiego, w bramie na prawo.

Uwaga. Wszystkie powyżej wymienione Towary, sprzedawane będą **częsciowo (na łokcie), codziennie** z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych, **od godziny 9 rano.** K—3234—9—12

MARMOLADA
(Pate aux fruits),
Nowy specjalny zakład przy fabryce Karmelków i Czekolady

G. LANDRINA

w St.-Petersburgu, przy Ekateryngowskim prospekcie, w domu własnym Nr 7.

Bardzo zdrowy i smaczny desser, przygotowywany z owoców, jabłek, gruszek, brzoskwiń i innych, podług udoskonalonej przezemnie metody, za które to wyroby otrzymałem **Nagrodę na Powszechnej Wystawie Paryskiej 1878 r.** Nadszedł do sprzedaży do Warszawy do handlów kolonjalnych i owocarni, mianowicie: PP. **Stefana Dobrycza** i S-ki, **F. Krupeckiego, J. Lijewskiego** i S-ki, **Braci Wróbel** i innych; w pudełkach po 1 i 2 funty i na wagę, w paczkach po 12 funtów. K—4263—4—5

Winiarnia Węgierska,
oraz Skład Towarów Kolonjalnych i Delikatesow
JULJANA ZAHORSKIEGO,

róg Marszałkowskiej i Siennej.

Przy zbliżających się **Świętach,** poleca obficie zaopatrzoną piwnicę we wszystkie gatunki Win, a szczególniej wielkie zapnsy **Win węgierskich wytrawnych i maślaczy,** które prowadząc wprost od producentów, ręczy za czystość i dobroć tychże.—**Oliwę** Nicejską Vièrge, zupełnie jasną, **Octy** francuzkie winne i estragonowe, **Musztardy** wszelkie zagraniczne i krajowe, oraz wszelkie towary kolonjalne w zakres handlu wchodzące, wyborowe i świeże. K—4450—2—12

ALBUM duże

w oprawie **czarnej** drewnianej (górna okładka z **dwoma** figurami metalowemi—wypukłemi, dolna pokryta czarnym safjanem), mieszcząca w sobie około **200** portretów fotograficznych i różnych reprodukcyj z obrazów, zaginęło w dniu 29 Lutego b. r. — Znalazca raczy dać wiadomość przy ulicy Twardej pod Nr 28/1191 a, b,

za nagrodą rubli 15.

K—4349—2—2

W dniu 1 (13) Marca 1880 roku, odbędzie się losowanie

Rossyjskiej Pożyczki Premjowej z 1866 roku.

Niżej podpisany przyjmuje Assekurację od losowania amortyzacyjnego

PO KOP. 45,

dla miejscowych i zamiejscowych.

KAROL GEBICKI.

2—4 **Krakowskie-Przedmieście Nr 37,** obok Hotelu Saskiego. K—4436—

BERSON.
Mydła toaletowe,
Perfumy,
Kosmetyki.
WARSZAWA,
Bielańska Nr 2.

K10—15—1456—

Koronki ruskie,

przesyłane w komis, nadeszły w wielkiej ilości tak do ubierania najwytworniąjszych sukień, jakoteż do najskromniejszych potrzeb bielizny. Są również koronki czarne jedwabne i niciane kolorowe—wszystkie gatunki roboty ręcznej. Nadesłana jest także w komis **Herbato** Kjachtyńska.

Biaracym w większej ilości odstępuje się rabat. Ulica Mazowiecka Nr 11 domu, mieszkania 2, na parterze w bramie.—Tamże nadesłano **GROSZEK zielony** w bardzo wysokim gatunku a niżkiej cenie. —21536—

MEBLE.

Pozostawiono do sprzedania: Garnitur mniejszy ze stołem, kredens, stół jadalny z dwoma blatami, fortepian palisandrowy o 7 oktawach.—Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 30, mieszkania 31. K—4030—5—6



MAGAZYN
Mebli
NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 63** w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firmą

ZAŁĘSKI & Com.

17—0 — 117 —K

Wiadomość dla pp. Piekarzy.
Mąkę Jelecką najlepszą

poleca **najtaniej** po rs. 18 k. 50 za worek, wagi 200 f.

Jan Kucharkin,

51. Nowy-Świat 51.

K—4033—4—5

ZARZĄD
Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Z powodu zbliżającej się pory roku odpowiedniej do wykonania robót około uporządkowania grobów i zasadzania drzewek, Zarząd Gminy ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesowanych, iż dla dogodności publicznej Zarząd przyjmuje obowiązek zarządzenia konserwacji w ciągu czasu od Marca do Października mogił, znajdujących się na Warszawskim Cmentarzu Starozakonnych, z odarniowaniem, zasadzeniem krzewów i drzewek, upiększeniem roślinami, kwiatami, a to za opłatą wedle cen objętych cennikiem przez Zarząd zatwierdzonym.

Bliższych informacji w tym względzie powziąść można w biórze Zarządu Gminy codziennie z wyjątkiem sobót i świąt żydowskich w godzinach biórowych.

D—4041—3—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń:			9	30 w.
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	—	— r.
Kurjerski 2 klasy	—	— w.		
Warsz.-Bydgow:			10	28 w.
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	2	45 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.		
Warsz.-Terespol:			7	11 w.
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	1	37 p.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	7	34 r.
Osobowo-Towarowy	7	12 w.		
Warsz.-Petersb:			7	33 w.
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	3	53 r.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	10	20 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.		
Nadw. do Mławy:			8	18 w.
Pasażerski	9	52 r.	10	14 r.
Pocztowy	6	45 w.		
Nadwisl. doKowla:			3	54 p.
Pocztowy	1	43 p.	8	55 r.
Pasażerski	8	58 w.		
Chwodowa:			10	— r.
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.		

OSTRYCI

Holsntynskie Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50, oraz **Obiady postne** w Srody, Piątki i Soboty po rs. 1 i rs. 2.

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.

K—3800—9—30

Za nogi zabitych

JASTRZĘBI

(gołębiarz-krogulec) lub ich gniazda z jajkami, płaci się 50 kop. za dostawieniem takowych do fortec na stacje pocztowe-gołębie, a w Warszawie na ulicę Żórawią Nr 17, mieszkania 6. K—4196—3—6

Worki

Angielskie w dobrym gatunku, sztuka kop. 42, otrzymał Dom Handlowy, Praga Namiestnikowska Nr 380. K—3973—4—6

Z Fabryki La Favorita

nadszedł nowy transport

Zapałek Włoskich

ceny umiarkowane.

Tuzin pudełek kop. 11;—50 paczek kop. 40;—tuzin woskowych kop. 28; drewniane w dużych ozdobnych, tuzin rs. 1 k. 10.

Skład Zapałek, Nr 7 Trębacka.

K—4004—5—12

Huta szklanna
W TARGÓWKU,

ukończywszy budowę pieca gazowego wannowego, systemu **Fr. Siemens w Dreznie,** który w pierwszych dniach m. Kwietnia b. r. w bieg puścić zamierza, obecnie zawiera umowy na dostawę.

Zamówienia na szkło butelkowe wszelkie, zielone i pół białe, przyjmują się w kantorze fabryki przetworów chemicznych, Solec Nr 49 i w mieszkaniu p. **Hipolita Sosnowskiego Nr 2,** Danielewiczowska w Warszawie.

Formy do butelek kształtów zwykłych, powszechniej używanych, huta posiada własne; wszelkie zaś inne przy większych zamówieniach terminowych, na własny rachunek sporządzać każe.

Kijewski, Scholtze i S-ka.

D—3932—4—12

Za wypożyczenie rs. 500

na należytą gwarancję, można znaleźć za procent w domu przyżwoitym pokój osobny, stół i usługę.—Oferty przyjmuje Redakcja pod lit. S. P. Nr 27. K—4352—3—3

Akuszerka Węglińska,

Pańska Nr 5,

przyjmuje chore na czas odbycia słabości w osobnych i eleganckich urządzonych pokojach, zachowuje ścisłą dyskrecję.

K—3960—4—30

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Дозволено Цензурою Варшава 22 Февраля (5 Марта) 1880 г.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 51.

Dnia 5 marca 1880 roku. *Piątek.* *Dnia 22 lutego (5 marca) 1880 roku.*

KURJEREK KSIĘGARSKI

Maurycego Orgelbranda

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, Filja Senatorska 22.

Książki i nuty otrzymane w m. Lutym 1880 r.

Książki:

Album uczącej się młodzieży polskiej poświęcone Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu z powodu jubileuszu jego piędziesięcioletniej działalności literackiej rs. 4.

Amicis (de) Edmund. Holandja. Wspomnienia z podróży. Z drugiej edycji oryginału włoskiego, przekład Marji Siemiradzkiej, rs. 1 kop. 20.

Antoniewicz K. Ks., Wianeczek majowy Najśw. Boga Rodzicy Marji, kop. 7½.

Au-Lir, Jagoda mazowieckich lasów. k. 50.

Biliński Leon, System ekonomii społecznej. Wydanie drugie nowo opracowane i znacznie powiększone. Tom I, zeszyt I i II, za całość rs. 9.

Bobrzyński Michał Prof., O podziale historji polskiej na okresy, kop. 30.

Brackel F., Nora. Powieść, przekład z niemieckiego przez Marję Annę, rs. 1 k. 65.

Ćwierciakiewiczowa Lucyna, 365 Obiadów za pięć złotych. Wydanie dwunaste poprawione i powiększone, kartonowane rs. 1 kop. 25.

Czem są wzajemne stowarzyszenia na przeżycie, kop. 15.

Daudet Ernest, Męczennik miłości. Przekład Stef. Buszczyńskiego, rs. 1.

Daudet Alfons, Ten mały. Powieść. Przekład Wincenty Limanowskiej, rs. 1 k. 20.

Euripidesa Tragedja „Medea„ Przekład St. Grabowskiego, kop. 25.

Galicza Jana X., Muzyka organowa nową metodą z nut literalnych z informacją użycia takowych, rs. 1.

Gnatowski Jan, Moja Beatrice. Kartka z życia Zygmunta Krasińskiego, kop. 30.

Hołowiński Ignacy Ks., Miesiąc Maj poświęcony N. Marji Pannie. Przerobiony z włoskiego dla użytku Polaków. Wydanie czwarte, kop. 30.

Jastrzębowski Ludomił, Zasady i sposoby zapewniające trwałe bogactwo plonów i ochronę od klęski nieurodzaju wskazane przez życie roślin. Drzeworyty i tablice, rs. 1 kop. 20.

Kosiński Ad. Am., Przewodnik heraldyczny II, w oprawie rs. 2 kop. 40.

Komedyjki dla młodocianego wieku. Ułożone przez J. z N. Z. Wydanie trzecie, kop. 30.

Krzyżanowski Kazimierz, Zasady technicznych amelioracji rolnych, polegających na odwodnianiu i nawodnianiu ziemi. Podręcznik dla inżynierów kultury, wyższych szkół technicznych i agronomicznych, oraz postępowych gospodarzy wiejskich. Ze 101 rycinami z zakładu drzeworytniczego Jana Styfiego w Warszawie. rs. 2 kop. 50.

Labiche Eug. i Edm. Martin. Bańki mydlane, komedja w 2 aktach z francuzkiego, przekład M. Chrzanowskiego, k. 35.

Malinowski Lucjan, Zarysy życia ludowego na Szląsku (z kartą etnograficzną), kop. 75.

Małecki Antoni Dr., Gramatyka historyczno-porównawcza języka polskiego, 2 tomy, rs. 6.

Orzeszkowa Eliza, Patrjotyzm i kosmopolityzm. Studjum społeczne, rs. 1 kop. 20.

Pamiętnik towarzystwa nauk ścisłych w Paryżu. Tom XI, rs 10.

Poezje Izy, rs. 1 kop. 50.

Popławski Aleksander Ks., Żywot Św. Joanny Franciszki Fremiot de Chantal, założycielki zakonu Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny, kop. 70.

Spielhagen Fryderyk, Natury zagadkowe. Romans. Przełożył Józef Pracki, 4 tomy, rs. 4.

Trejdosiewicz Jan Dr., Zarys Geologii z uwzględnieniem Królestwa Polskiego, Galicji i W. Ks. Poznańskiego Ze 154 drzeworytami w tekscie, kop. 50.

Upominek Wileński, Pismo zbiorowe poświęcone Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu, na pamiątkę piędziesięcioletniej rocznicy jego zawodu literackiego. Dochód przeznaczony na stypendjum imienia Kraszewskiego, rs. 2.

Wężyka Franciszka, Pisma, Poezje z pośmiertnych rękopisów. Tłomaczenie klasyków, rs. 2 kop. 50.

Wójcicki Wł. K., Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat trzydziestu (od 1800 do 1830 r.), rs. 1 k. 50.

Wrotnowski Antoni, Przemysł cukrowniczy w Królestwie Polskiem, rs. 1.

Wspomnienia obywatelskie, przez autora „Kłopotów starego komendanta", rs. 1 k. 65.

Nuty:

a) Na fortepian.

Dietrich Maurice, op. 68. Deux Chansonnettes de Stanislas Moniuszko La Filensl. Le poissou d'or, kop. 60.

Hertz Teodor, op. 74. Dziarski Mazur i Oberek, kop. 22½.

Lewandowski L., Za blondynką w ogień, Mazur, kop. 22½.

Syrewicz X., Sułtanka Polka na fortepian, kop. 22½.

Zawadzki Michał, op. 370. Na cześć J. I. Kraszewskiego, 1829—1879. Polonez jubileuszowy, kop. 90.

b) Do spiewu:

Moniuszko St., Trzy piosnki czterogłosowe, kop. 50.

Repertuar Koncertowy, Pani Désirée Artôt Adel i Carlu Patti, Cattoniego, Faure'a i innych. — Nr 6. Bohm, Mój anioł stróż. kop. 30.—Nr 7, Tosti, Pragnąłbym umrzeć (vorrei morire), kop. 30. — Nr 8. Suppé, Niezapominajka, kop. 30.

1—1 — 4367 —D

NAKŁADEM KSIĘGARNI
pod firmą:
Józefa Zawadzkiego
w WILNIE,
wyszły w osobnem odbiciu
Moniuszki St.
Trzy Piosnki czterogłosowe
(do słów Czeczotta).
Cena kop. 50.
Skład Główny w Warszawie w Księgarni PP. Gebethnera i Wolffa.
D—4042—2—3

Potrzebną jest
PANNA
podręczna i do nauki, do krawieczczyzny. — Ulica Zakroczymska Nr 9, mieszkania 24.
D—4522—1—1

Potrzebne są **PANNY** do krawieczczyzny damskiej. — Krakowskie-Przed Nr 15, wprost Kościoła Św. Józefa (Oblubieńca N. M. Panny) w pałacu hr. Potockiego, w dziedzińcu, gdzie Drukarnia, na dole.
D—4596—1—3

Potrzebna zaraz
Panna,
umiejąca szyć na maszynie, do Tapicera. — Mazowiecka Nr 8. D—4598—1—1

Do pracowni sukień damskich i dziecinnych potrzebne są
Panny
podręczne i do nauki. — Ulica Senatorska Nr 20. D3—3—4328—

OSOBA
w średnim wieku, przyzwoita i z dobrą rekomendacją, znająca się na krawieczczyznie i wszelkich robotach damskich, życzy przyjąć miejsce Panny Służącej.—Wiadomość ulica Chłodna Nr 56, mieszk. 19. D—4612—1—3

OSOBA
dobrze wychowana, w średnim wieku, wdowa, pragnie znaleść miejsce Kasjerki, Kontrolerki lub t. p. Kaucję czy to w gotowiznie, czy też hipoteczną dać może.—Oferty składać proszę pod lit. L. L. 100 w Kiosku, róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej. D—4603—1—3

Potrzebna jest
Nauczycielka
znająca język ruski, francuzki, muzykę i nauki klasyczne.—Adres proszę zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod. Lit. J. W. D—4663—1—3

Młoda Szwajcarka
niedawno tu przybyła, mówiąca dobrym akcentem francuzkim, poszukuje umieszczenia do dzieci, tu w Warszawie. — Adresa składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. J. J. Nr 28. D—4607—1—3

Potrzebny Buchhalter
na dwie godziny dziennie, ze znajomością języka niemieckiego, wprawny i biegły w czynności. — Adresy do Redakcji pod lit. R. S. 23.
D—4610—1—3

URZĘDNIK,
obeznany z przepisami sądowemi, policyjnemi i administracyjnemi, za wspólnem porozumieniem się, pragnie przyjąć zarząd jednego z większych domów lub też zakładu przemysłowego w Warszawie. Pewność wszelka może być hypotecznie gwarantowaną. Oferty proszę składać w sklepie p. Langowskiego przy rogu ulic Aleksandrji i Tamki.
D1—3—4630—

Potrzebny uzdolniony
Kucharz
na wieś; zgłosić się zaraz może.—Smolna Nr 15, do W-go Wiesiołowskiego. D—4601—1—3

Bezpłatna nauka
robienia pudełek u Bronikowskiej.—Chmielna Nr 35.—Tamże potrzeba zdolnego Czeladnika introligatorskiego. D—4595—1—3

Potrzebne są: od kwartału, **KUCHARKA** umiejąca ładnie prać i pracować i **Piastunka**, do dwojga dzieci, koniecznie z dobremi świadectwami. — Zgłosić się: Solec Nr 49, Szwajcar wskaże. D—4430—2—2

Potrzebni są na wieś:
Kucharz
z dobremi świadectwami, Panna Służąca i Młodsza także z dobremi świadectwami. — Wiadomość u rządcy, ulica Wielka Nr 13 nowy. D—4444—2—3

ROLNIK
praktyczny i doświadczony, poszukuje Zarządu większego Majątku. Żonaty, w średnim wieku. Gwarancje wszelkie. —Oferty uprasza nadsyłać pod liter. N. Z. Nr 48, do kantoru Redakcji Kur. Warsz. D2—3—4076—

Fachowy Majster,
biegły w polewaniu i wypalaniu kafli,
poszukiwanym jest do znacznej fabryki pieców, na prowincji. Żądane są świadectwa,— dobre wynagrodzenie zapewnione. — Offerty przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń Senatorska Nr 22, pod napisem **«Kafle.»**
D—3588—3—3

Student Uniwersytetu
ze srebrnym medalem, poszukuje lekcji korepetycji lub zajęcia u adwokata. — Żórawia Nr 18, mieszk. 6, od godziny 3-ciej do 5-tej po południu. D2—3—4507—

Potrzebne są
Panienki
do nauki do sukień.—**F. Piotrowska,** Nowy-Świat Nr 68, trzecie podwórze, na dole. Tamże **Nauka Kroju Sukień** sposobem ułatwionym. D2—2—4508—

Ważna Wiadomość!
Potrzebną jest **Panna,** do fabryki kwiatów, uzdatniona kompletnie, za wynagrodzeniem stosownem, oraz do nauki.—Wiadomość: Stare Miasto Nr 1/35, na dole.—**Zalewska.**
D—4538—2—3

Potrzebne są zaraz
Maszynistki
i podręczne do bielizny, pierwszeństwo mają z prowincji. — Tamże jest Wdowa po urzędniku, która pragnie się zająć wychowaniem dzieci u Wdowca tylko w Warszawie. — ulica Piekarska Nr 4, na 2-m piętrze.
D—4552—2—3

Potrzeba jest
5 PANIEN
kompletnie uzdatnionych do upinania sukien, oraz dwie zdatne Panny do maszyny Singera. Magazyn **A. Randeau,** ulica Niecała Nr 8.
D2—3—4514—

Potrzebną jest
Bufetowa i Kucharka,
na jednej z główniejszych Stacyj Drogi Żelaznej, z dobremi świadectwami, za dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość na placu św. Aleksandra Nr 8, mieszk. 11. D—4554—2—2

OSOBA
znająca dobrze krój i krawieczczyznę, poszukuje miejsca na przychodnią do domów prywatnych.—Chmielna Nr 33, mieszk. 28, stróż wskaże. D2—2—4526—

Porządna Kobieta,
umiejąca **dobrze** gotować, znająca się na gospodarstwie, potrzebną jest **podczas** dnia. Reflektantki znające nieco język niemiecki, zgłaszać się mogą do stróża przy ulicy Białej pod Nr 3. D2—3—4498—

Potrzebną jest od 1-go Kwietnia
Kucharka i Młodsza,
doskonale obeznana w swoim fachu i posiadająca dobre świadectwa. — Krakowskie-Przedmieście Nr 40, wiadomość u Szwajcara.
D2—3—4493—

Ogrodnik
żonaty, poszukuje miejsca zaraz, tu w Warszawie lub na prowincji.—Wiadomość można otrzymać przy ulicy Złotej Nr domu 23, mieszkania Nr 11. D2—3—4520—

Potrzebny jest
UCZEŃ
do stolarza.—Ulica Złota Nr 12, mieszkania 9.
D2—2—4332—

UCZEŃ
Szkoły Handlowej Prywatnej, przygotowuje do wstępnych egzaminów, do tegoż zakładu, oraz życzy udzielać korepetycje.—Oferty składać proszę w Redakcji Kurjera pod lit. **W. H.**
D—4275—3—3

Uczeń
w wieku od lat 12 do 14, potrzebny jest do Składu Papieru i Galanterji W. Zagrabińskiej.—Ulica Nowy-Świat Nr 41.
D—4477—2—3

UCZEŃ
potrzebny jest do Zakładu Zegarmistrzowskiego, protestanci mają pierwszeństwo.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 9, w Magazynie Cukrów L. Kube. D2—2—4403—

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,
podaje niniejszem do publicznej wiadomości, **że w dniu 4 (16) Marca o godzinie** 12 przed południem, w sali Dworca drogi żelaznej na Pradze, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż starego żelaztwa, a mianowicie:

Żelaza kutego około pudów 680.
Żelaza lanego około pudów 280.

Warunki licyiacyjne przejrzane być mogą każdodziennie **z wyjątkiem dni** świątecznych w czasie od godziny 11 zrana do 4 po południu **w oddziale** gospodarczym Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze.

Mający chęć przystąpienia do licytacji obowiązany jest złożyć w Kassie Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej przed dniem odbycia licytacji vadium w wysokości rs. 100, bez tego bowiem nikt do licytacji nie będzie dopuszczonym.

Nieutrzymującym się przy licytacji vadium będzie bezzwłocznie zwróconem po ukończeniu licytacji. D—4649—1—3

FAŁSZERSTWO
Papieru Francuzkiego do Papierosów „Cosmopolite"
w książeczkach i w ryzach, jakie się właśnie w tej chwili praktykuje w Warszawie, jest najlepszym dowodem doskonałości pod każdym względem tego papieru; gdyby nie był doskonałym, nie zajmowano by się podrabianiem go. A ponieważ fałszerstwo jest kradzieżą ze szkodą Szanownej Publiczności, to **MAGAZYN FRANCUZKI, przy ulicy Hr. Berga,** któremu Fabrykant Paryzki powierzył Główny Skład swego Papieru, ma honor objaśnić Szanowną Publiczność co do znaków po których łatwo jest rozpoznać podrobienie.

Fałszowany Papier do papierosów formatem, żółtym kolorem okładki i textem, zupełnie jest podobnym do prawdziwego, różni się jednakże od niego tem:

1. Że otworzywszy książeczkę na okładce wewnątrz są dwie **Rossyjskie litery СП** zamiast dwóch liter francuzkich **CP.**
2. Że podpis zamiast **Pradon** jest **Szpapretz.**
3. Że książeczki zamiast **150** arkusików mają tylko **100.**

Dochodzenie sądowe jest rozpoczęte przeciw tutejszemu fabrykantowi podrabiającemu za naruszenie praw fabrykantów francuzkich i za oszukiwanie Szanownej Publiczności.
D—4666—1—6

Lekcje Tańców
kontynują się jeszcze dłużej. — Wiadomość w zakładzie naukowym żeńskim, Nr 8 Karmelicka; tamże jest **Pokój** do najęcia i **Mieszkanie** przy familji dla osoby płci żeńskiej.
D2—3—4026—

Gospodyni folwarczna,
umiejąca gotować, potrzebną jest zaraz na wieś.—Wiadomość zrana do 12 godziny przy Alei Ujazdowskiej Nr 12, mieszkania 6, z głównych schodów. — Tamże od 1-go Kwietnia potrzebna
Garderobiana
umiejąca dobrze szyć i prać, do wyjazdu na wieś przez lato. D—4480—2—3

Potrzebne są
PANNY
zdolne do krawieczczyzny. — Chmielna Nr 26, wiadomość u stróża. D2—2—4322—

PANNY
do sukień, zdatne i podręczne, potrzebne są zaraz. — Żórawia Nr 20, mieszk. 4.
D2—3—4311—

Une Française
agée de 30 ans, qui beacoup voyagée, désire une place **de dame de compagnie** chez une personne riche. Adresser les demandes sous enveloppe aux initiales A. B. C. Nr 3, au bureau du journal „Kurjer Warszawski."
D2—3—4318—

Do Fabryki Kwiatów A. Reiff, przy ulicy Granicznej Nr 9, dom W. Wache, potrzebne są zaraz
PANNY
uzdatnione i do nauki. D2—3—4382—

Potrzebny jest zaraz
UCZEŃ
do cukierni. — Ulica Dlnga, hotel Niemiecki.
D—3—4344—

Osoba
młoda, przyjemna, wykształcona, przybyła z Prus, poszukuje zajęcia na godziny, lub stałe, do towarzystwa starszych dzieci, lub pojedyńczej Osoby.—Interesanci raczą zostawić adresa zapieczętowane w Redakcji Kurjera pod literami A. E. S. 50. D—4439—2—2

Obywatel Ziemski,
obeznany z gospodarstwem wiejskiem, posiadający swój majątek, jako dający rękojmię do zaufania, pragnie przyjąć lustrację majątku, albo administrację większych Dóbr w Królestwie lub Cesarstwie. Przeto ktoby sobie życzył wprowadzić w gospodarstwo płodozmian, może powierzyć takowy. — Oferty uprasza uprzejmie składać w Kiosku: Krakowskie-Przedmieście wprost domu **Roezlera,** pod liter. H. P. D2—3—4421—

Bona Niemka
z dobremi świadectwami, posiadająca język polski i rossyjski, potrzebną jest na wieś.— Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 39, mieszkania Nr 24. D1—3—4640—

Stręczenie Służących,
przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście pod Nr 20,** obok Szpitala S-go Rocha. Mam honor zawiadomić JW. i WW. Państwa, że przy nadchodzącym kwartale są do ulokowania Sługi obojej płci, jak również oficjaliści prywatni, tak w Warszawie jak i na prowincji, z dobremi rekomendacjami.—Upraszam o nadsyłanie poleceń, które będą z największą akuratnością wypełnione.
F. BIELAWSKI.
D—4458—2—3

Akuszerka W. N.
Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze. za opłatą w osobnym pokoju od rs. 12, wspólnym 6, z umieszczeniem dziecka.
D—4550—2—6

U Akuszerki A. J.
Osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kuracją, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. D4-6-4099—

Akuszerka O. Gumińska
przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszk. 14. D4—4—4105—

MAMKA
ze świeżym pokarmem.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 51, mieszkania 30, na dole.
D3—3—4455—

MAMKA
bez długu, wiejska, młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Gawrońskiej przy ulicy Furmańskiej Nr 17. D3—3—4304—

MAMKA
ze świeżym pokarmem. —Wiadomość u Akuszerki, ulica Złota Nr 12. D2—2—4560—

Mamka
młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki P. B. — Ulica Freta Nr 43, stróż wskaże. D2—3—4391—

Mamka
wiejska, młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki A. W. Ulica Hoża Nr 3. D1—1—4637—

Potrzebny jest
UCZEŃ
do Piekarni, w wieku lat 14 do 16. **Cukiernia, Elektoralna Nr 28.** D1—1—4639—

PRAWDZIWA AUGSBURGSKA

ESSENCJA ŻYCIA

Doktora Kiesowa.

Środek przeciw cierpieniom żołądka, wątroby, oraz prezerwatywa przeciw innym chorobom. Dostać można we wszystkich składach materjałów aptecznych i aptekach. Składy Główne w Warszawie u Ludwika Spiess i Syna, drogistów i H. Nowodworskiego, aptekarza. 25—50 — 18132 —

NIE MA MYDŁA nad angielskie **Mydło mamontowe i traw Egipskich.** Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku hygieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje, lecz ubiela i upiększa płeć nadając jej pozór zdrowia i czerstwości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji własnoręcznym podpisem agenta **Dobrzańskiego.** Główny i jedyny Skład w Warszawie, **Magazyn Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, hotel Angielski.

TOPOLIN, Olejek z Topoli południowej Francji.

Główny Skład w Magazynie **à la Renaissance.** — Cena rs. **1,** z przesyłką rs. **1** kop. **50.** Ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. D—2056—6—5

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryzkiej,

znajdują się do sprzedania

w WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka i innych handlujących. K—2069—6—0

NOWE FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które można otwierać i oczyszczać dowolnie. Filtry Albert sprzedają się tylko w Magazynie Francuzkim, któren ma także do sprzedania Filtry metalowe francuzkie (od 1 rs. 50) i węglowe angielskie (od 1 rs. 25).—Przyjmują się wszelkie reperacje Filtrów.

NAKRYCIA PARYZKIE POSREBRZANE RUOLZ,

12 łyżek, 12 widelcy, 12 noży, razem od 19 rs. 80 kop.—NB. Również sprzedaje się same łyżki, widelce lub noże, partjami najmniej po 3 sztuki.

KUCHENKI PARYZKIE „A LA MINUTE,"

za pomocą których można w 5-ciu minutach, za spaleniem tylko arkusza papieru zwyczajnego usmażyć befsztyk albo ryby i otrzymać zagotowaną herbatę, kawę lub ziółka. System ten, niezmiernie oszczędny i praktyczny, jest bardzo dogodny w razach nagłej potrzeby, a mianowicie w nocy.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat

Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga w Warszawie.

D—2504—9—12

Parowa Fabryka Świec i wyrobów woskowych

JANA WRÓBLEWSKIEGO,

przy rogu ulic Miodowej i Kapitulner Nr 10 (484a).

Poleca naturalny **wosk biały** do bielizny, nadający glans i sztywność, oraz **wosk żółty do podłóg.** D—3352—6—6

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

262—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONY

AJENT

do sprzedaży kart w Królestwie Polskiem

W. M. ISTOMIN.

Zawiadamia, że sprzedaż kart po cenach NAJWYŻEJ zatwierdzonaj taksy, odbywa się w jego Składzie w Warszawie na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 7.

Dla PP. Handlujących ustępuje się rabat.

D—4519—2—3

FORTEPIANY CZARNE I PALISANDROWE

zupełnie nowe, własnej fabryki, fasonu krótkiego, z blatem metalowym, ze 4-ma szprejcami, są do sprzedania po cenach bardzo przystępnych lecz stałych, u fabrykanta fortepianów **A. HORKO. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 6, wprost kościoła S-go Krzyża.** D—4164—5—12



DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u **Aleksandra Hocha**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 73—0—5197—

DO MAGAZYNU BŁAWATNEGO

L. FALĘCKIEGO,

w Resursie Obywatelskiej, nadszedł znaczny transport:

Towarów wełnianych w najnowszych deseniach i kolorach od kop. 25 za łok.

Kaszmirów francuzkich czysto wełnianych, 2 łokcie szerokich od kop. 75 „

Materji jedwabnych od rs. 1 „ — „

Aksamitów „ „ 2 „ — „

Korcików na okrycia damskie, 2½ łok. szerokich po „ 1 „ 20 „

ATŁASY, FIRANKI, CHUSTKI wełniane, **ADAMASZKI** i t. p.

D—3469—5—6

PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 46, rue Neuve Saint-Merry

Leczy : Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagniotki. Znajduje się we wszystkich aptekach.

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najsilbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i bronzowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanych w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztucców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyncza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materjałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

21—0 — 21145—

FABRYKA I SKŁAD MEBLI

T. OTWINOWSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 38, dom SS-rów Bothe.

Wybór mebli wszelkiego rodzaju.—Ceny możliwie umiarkowane.

D—2998—4—6

Przysposobienie i sprzedaż, niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone przez Urzędy Medyczne Petersburski i Warszawski, na zasadach praw o handlu.

Dla odzyskania świeżości cery i wygubienia zmarszczek

zalecają się środki, autentycznie udowadniające swój najzbawienniejszy wpływ.—**ODALISK** szczególnie dla osób w wieku podeszłym, odświeża zwiędłą płeć, wygubia zmarszczki, wybiela cerę stopniowo balsamując literalnie skórę twarzy. Cena rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. Używający odalisku strzedz się winni, aby nie używać innych kosmetyków z wyjątkiem Pudru la beautè Immortelle, składającego się z czystych kolorów ryżowych, bez przymieszek wapna i magnezji wpływających na wysychanie skóry. Puder Immortelle przedstawia twarz stale pokrytą, przezroczystą, śnieżną, naturalnej białości.—Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

NATRĘTNEJ SIWIZNY

życzącym pozbyć się w ciągu jednej doby, zaleca się Amerykański płyn **„Indiana"**, ona nadaje siwym włosom kolor: **chatuin, brun i noir,** nie niszcząc włosów przyspiesza ich porost, nadaje połysk naturalny,—nie brudzi bielizny i nie potrzebuje żadnych pozowań.—Indiana w obecnym czasie uznana za uniwersalny środek ostatniego wynalazku, dla nadania właściwego koloru siwym włosom.

Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4.

W Petersburgu u **Ruzanowa,** w Moskwie u **Buisa,** w Kijowie i Warszawie w Magazynach **Dobrzańskiego,** á la Renaissance, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski.

D—2053—6—6

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat— butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową, chemicznie czystą, w naimielszym proszku, śnieżnej białości. w oryginalnem angielskiem opakowaniu ,funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.
Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Atrament do znaczenia bielizny.
Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.
Massa szwedzka do skór i kopyt końskich.
Tynktura na móle i pluskwy.
Oliwa do maszyn do szycia.
Woda Jawelska do prania. 21—0 — 21142 —

Biuro Techniczne „Phoenix"

Maszyny narzędzia i przyrządy

PIECE KAFLOWE WENTYLACYJNE

o podwójnym działaniu,—odświerzające powietrze ogrzanym prądem i osuszające wilgotne mieszkania, stawia i urządza podług całkiem nowego systemu Biuro Techniczne „Phoenix": (ulica Daniłowiczowska Nr 5 w Warszawie), z gwarancją funkcjonowania.—NB. Doświadczenie pokazało, że piece te, oprócz skutecznej, zdrowej i przyjemnej wentylacji, radykalnie usuwają wilgoć, zmniejszają wydatek paliwa i zupełnie nie dymią. D—4091—4—15

Projekta kosztorysy i przedsiębiorstwo robót.

przy Fabryce Machin J. Fajans i S-ka.

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianę



Magazyn Mebli

Nowych i Używanych



PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—5—0

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE.

Piekarnia Krakowska

Pańska Nr 11.

Ma honor niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, że od dnia dzisiejszego przyjmuje obstalunki na **Pieczywo Ukraińskie;** które będzie trzy razy dziennie wypiekane i rozwożone na miasto. D—4448—2—3

10 **RZECZYWISTA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ** 10

Miodowa Nr 10.

Z powodu zmiany interesu, wyprzedaje się płótno, bieliznę męzką, damską i stołową, kalesony i kaftaniki wełniane i trykotowe, oraz gorsety haftowane; Pończochy, skarpetki, chustki, krawaty, kołnierzyki, mankiety i t. p.

25% niżej kosztu! 10. Miodowa. 10. **25% niżej kosztu!**

Wyprzedaż trwać będzie tylko do 25 Marca b. r.

D—4451—2—8

Naprz. Sądu Okręg.

10 **BIELIZNA MĘZKA, DAMSKA I STOŁOWA** 10

SKŁAD

WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG,

Krak.-Przedm. wprost kościoła Ś-tej Anny Nr 81.

D—528—8—15

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania i wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 44—0—8720—

Cachous! Cachous!

Angielskie Pigułki aromatyczne nadające ustom przyjemną woń, jako to:

Mather'a Cachous Lozenges 15 kop.
Prince Albert Cachous 25 k.
Hoopera Cachous aromatisés 30 kop.
Hoopera Ladies Cachous 30 kop.
Bonn'a Perles aromatisés 30 kop.
Pastilles ambrosia quez de chio duże pudełko 75 kop.

POLECA:

PERFUMERJA

Aleksandra Kocha.

Nowo-Senatorska Nr 4.

D—3316—4—12

F. Wierzbicki i S-ka.

Serwety Damastowe

jak również ten sam materjał na łokcie i sztuki nadzwyczaj trwałe, bardzo praktyczne w gospodarstwie dla Panów Restauratorów, utrzymujących bufety i t. p.

Skóra amerykańska prawdziwa **kroquet,** do krycia mebli i powozów w różnych kolorach, math i glans.

Ceraty na stoły, różnej szerokości naśladujące drzewo i marmur.

Polecają po cenach fabrycznych

F. Wierzbicki i S-ka.

Róg Wierzbowej i Trębackiej.

D—4111—2—12

APPARTEMENTS

à loner à Paris, meublés ou non meublés
Achats Divers, Commissions, Gestions, etc.

HENRI LARGIER

PARIS. 32, Boulevard Malesherbes. PARIS

23—0 — 14736 —

Drozdowskie

Piwo Marcowe,

zalecane przez PP. lekarzy chorym na wzmocnienie, jako produkt zupełnie czysty, bez żadnych przymieszek, wystały, umyślnie na ten cel zlewane w samym browarze w małe flakoniki. Obstalunki przyjmuje Skład Piwa Drozdowskiego, ulica Miodowa Nr 15. Cena flakonika kop. 7½ oprócz szkła.

D2—3—4373—

Stosownie do bieżącego **POSTU,** polecam Szanownej Publiczności sklep mój zaopatrzony **świeżo w wyborowe:**

ŚLEDZIE ang. sztuka kop. 3.
GRZYBY funt „ 60.
POWIDŁA funt „ 20.

oraz wszelkie inne podobne artykuły jako to: **Łosoś wędzony** i w oliwie; **Makrele, Sielawy Augustowskie, Śledzie łososiowe, Kawior, Sardynki** w oliwie i t. p.

Wł. ABAMSKI,

CHMIELNA Nr 38, vis à vis Komory Celnej. D—3651—6—6

SPECJALNA FABRYKA



Kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. D49—74—24367

Cement Portlandzki,

poleca Skład **W. S. Blumberga.**—D[illegible] Nr 1

[illegible]

W Ogrodzie Saskim

w Mleczarni,

dostać można Mleka kwaśnego, Śmietanki zwyczajnej po 20 kop. kwarta, lepszej po 30 kop. kw., Śmietanki kremowej, Mleka świeżego po 10 kop. kw., i Masła świeżego.
D—4305— 2—3

Rubli 5,000 do 7,000

są poszukiwane na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, domu w samym środku miasta położonego. Osoba mająca takowe do uplassowania, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami A. A. Nr 50. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.
D2—3—4414—

Kapitały 10,000, 8,000 i 6,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany.—Wiadomość pod Nr 15 przy ulicy Solnej, na 1-szem piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 3½ godziny. D—4472—2—3

Sprzedaje się

Dom do rozebrania,

przy ulicy Hożej Nr 5.—Wiadomość na miejscu u Rządcy albo stróża. D1—6—4547—

Do sprzedania

PLAC

narożny, w dobrym miejscu położony, wraz z planem na budowę domu trzypiętrowego.—Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 12B, u właściciela; Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży **domu** narożnego nowo-postawionego.—Interesanci zechcą się zgłaszać bez pośrednictwa osób trzecich. D2—3—3997—

Dla budujących:

zdatne do budynku fabrycznego lub magazynu, **Okna** z futrynami i kratami żelaznemi, także **wiązania dachowe**, z budynku mającego dobrą wartość, są do sprzedania.—Wiadomość: ulica Wolska Nr 15.
D2—4—4405—

36,000 łokci kw. PLACU

do sprzedania przy ulicy Leszno, całkowicie lub częściowo, tamże zabudowania fabryczne do wydzierżawienia. — Wiadomość: Miodowa Nr 8, u Zielińskiego. D6—6—2492—

TANIO.

Z powodu trudnych okoliczności, są do odstąpienia: **Zegarek** złoty męzki, **Broszka i Kolczyki złote**, **Dewizka** damska, złota, do zegarka i **Korale**; także **Tużurek** czarny, w dobrym stanie. — Ulica Kościelna Nr 18, miesz. 2. D—4362— 3—3

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.
D—1977—16—0

MEBLE

różne, zupełnie nowe, do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Marszałkowska Nr 12, wiadomość u stróża. D2—3—4346—

Do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowy, za przystępną cenę, brokatelą kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Garnitur francuzki, Szeslong skórą kryty, para Łóżek, Lustro, Lampa stołowa.—Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od rogu, Sosnowej, mieszkania Nr 7, na prawo w oficynie na dole. D2—3—4381—

MEBLE!

Do sprzedania bardzo tanio Garnitur mebli orzechowych, najświeższego fasonu, rypsem bordo kryty i wiele innych. — Leszno Nr 17 u Tapicera. D3—3—4411—

Za cenę nader przystępną są do sprzedania **parę Garniturów Mebli**, oraz **Szeslong** skórą kryty i **Krzesła** wiedeńskie i t. p.—Tamże jest do nabycia **Wolant** większego fasonu bez budy, zdatny do pojedynki i na parę koni. — Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 23, u Sadowskiego. D—4566—2—3

Są do sprzedania za cenę przystępną

4 Garnitury Mebli

urzędownie zrobione, oraz
SOFY i MATERACE
u Tapicera. — Leszno Nr 19, róg Orlej.
D5—6—3854—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Lustro tremowe, **Figura** do upięcia sukien i różne inne rzeczy.—Ulica Wspólna Nr 26, stróż wskaże. D—4462—2—2

Meble

bardzo mało używane, są do sprzedania u stolarza, róg Zgoda i Przeskok Nr 6, a mianowicie: **Stoliki** do kart, **Szafki**, **Kredens i Stół** dembowy, **Komoda**, **Umywalki**, **Szesląg** skórą kryty, **Łóżka** orzechowe i t. p., ceny bardzo nizkie. D—3950—4—6

Są do sprzedania

Krzesła dębowe

rzeźbione, wyborowe, u Cellera, przy ulicy róg Bednarskiej i dobrej Nr 3 nowy.
D11—12—2858—

Meble bardzo tanio!!!

Kilka garniturów gustownie pokrytych, Szeslongi, Szafy, Kredensa, Biurka, Łóżka i wiele innych mebli.—Marszałkowska Nr 58, wejście przez sklep.
D3—9—4292— **L. Brenert.**

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli,

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, Stolik do kart, 2 Lustra, Szeslong skórą kryty, Dywany i Biurko, wszystko orzechowe.—Nowolipki Nr 25, mieszk. 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej.
D—3652— 6—6

Do sprzedania
za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli,

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Łóżka, Umywalka, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Lustra, Stolik do kart, Garnitur francuzki, Szeslong skórą kryty, Dywany i Lampa stołowa, wszyztko orzechowe.—Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgoda, wprost bramy na dole. D2—6—4379—

Zupełnie tanio do sprzedania!!!

parę Garniturów Mebli,

oraz Kredens dębowy, Bibljoteka i inne Meble. — Marszałkowska Nr 49, w zakładzie Tapicerskiem

Braci Trzaska.

D—3—4333—

Do sprzedania:

Pianino

nowe zagraniczne, **2 Słupy** z Wazonami z Terrakoty, **Garnitur mebli**, **Komoda** i **Zegar** antique, **Szafka** do książek, **Fotel**, **Umywalka**, **Stół** przed kanapę, **Stolik** do kart, **2 Foteliki** dziecinne i **Piesek** ze spiżu. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 2.
D2—3—4345—

Iest do sprzedania, z przyczyny wyjazdu

Pianino

palisandrowe, prawie nowe, z silnym tonem, za bardzo umiarkowaną cenę, widzieć go można codzień, od godziny 2-giej do 4-tej po południu. — Ulica Szeroka Freta Nr 11, trzecie drzwi, na 1-szem piętrze, na drzwiach skrzynka na listy. D—4330— 2—3

Jet do sprzedania za 250 rs.

Fortepian

krótkiego fasonu, z blatem, o 7-miu oktawach. Ulica Piekarska Nr 6, pierwsze piętro, miesz. 3.
D7—7—3345—

Jest do sprzedania

Fortepian

krótkiego fasonu, o 7-miu oktawach. — Senatorska Nr 6, u fortepianisty. D2—3—4348—

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Fortepian.

Ulica Wiejska Nr 16, u p. Mintera.
D3—3—4266—

Do sprzedania

Serwantka,

Szkło Czeskie, Serwis do herbaty, Kandelabry, Tace platerowane, Lampa bronzowa, Serweta jedwabna, Obrusy, Skóra łosiowa, Kufer, Książki, i t. p. — Ulica Śliska Nr 1, mieszk. 3, od 1-szej do 5-tej. D—4297— 2—3

Jest do sprzedania

Kontuar z Szafami

do dystrybucji lub innego procederu. — Wiadomość u stróża przy ulicy Szpitalnej Nr 2.
D2 —3—4291—

SZAFA

jesionowa nowa, dwudrzwiowa, do sprzedania za Rs. 18. — Wiadomość Świętojerska Nr 12 bez litery, w oficynie poprzecznej na 3-m piętrze pod Nr 3. D2—2—4358—

Są do sprzedania

dwa Materace

włosiane, w bardzo dobrym stanie, za 27 rs. Wiadomość u Tapicera Brandel, przy ulicy Świętokrzyzkiej, róg Nowego-Światu.
D2—3—4354—

TANIO!

Do sprzedania z powodu zwinięcia interesu **Szafy sklepowe**, duże, oszklone, z szufladami i 2-ma kontuarami, wagi, naczynia do nafty i oleju, znaki sklepowe i t. p.—Chmielna Nr 32. D3—3—4286—

MASZYNA

cienka do pończoch, mało używana, jest do sprzedania.—Tamże jest Pokój dla osoby płci żeńskiej, na dole, za rs. 8 miesięcznie. — Wiadomość w Sklepie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 61. D—4523— 2—2

FUTRA

złożone zostały do sprzedania: Palto podszyte elkami, pokryte suknem czarnem za rs. 60; szopowa Algierka za rs. 16; Szuba niedźwiedzia za r. 90; u Kuśnierza W. Raab.—Ulica Marszałkowska Nr 75. D—4548— 2—2

Są do zbycia

Srebrne Monety

z czasów Zygmunta trzeciego. — Wiadomość: ulica Żórawia Nr 9, mieszk. 11, od godziny 2-giej do 4-tej po południu, i od 7-mej do 10-tej wieczorem. D—4432— 2—2

Jest do sprzedania

CEGIELNIA

w blizkości Warszamy, na 17-tu morgach wyborowego materjału na cegłę i na inne wyroby garncarskie, z zabudowaniami i domem mieszkalnym o 6 izbach, za przystępną cenę. O szczegółach powziąć można wiadomość: ulica Danielewiczowska Nr 4a, mieszkania Nr 3. D10—12—3115—

Budynek fabryczny

murowany, obszerny, z urządzeniem do oświetlenia gazowego, do wynajęcia zaraz.—Wiadomość: ulica Czerniakowska Nr 96, u Właściciela. D3—6—4075—

Do wynajęcia w każdym czasie **SALON**, z przedzieloną Sypialnią, zastępujący w zupełności dwa Pokoje, elegancko i z komfortem umeblowany, z samowarem, usługą i obiadem.—Królewska Nr 37, mieszk. 6, w blizkości Saskiego Ogrodu. D—4442— 2—2

Do wynajęcia

Mieszkania

przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy, w blizkości Marszałkowskiej, Sklep z Pokojem i Pokój na 3-m piętrze zaraz, i 1 Pokój na 1-m piętrze, od 1 Kwietnia, po cenach przystępnych. — Wiadomość u Rządcy domu. D—4443— 2—3

Do wynajęcia

Pokój

porządnie umeblowany, z oddzielnem wejściem, usługą, samowarem i pościelą. — Wiadomość: Włodzimierska Nr 3, druga sień, 1-sze piętro, mieszkania Nr 8. D2—3—4404—

POKÓJ

jest do wynajęcia w każdym czasie, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Wspólnej Nr 11 lit. A, wiadomość stróż udzieli; tamże jest do sprzedania **Suknia** jedwabna jasna i **Kaftan** aksamitny zupełnie nieużywane, za cenę nader umiarkowaną. D2—3—4409—

LOKAL

ciepły i suchy, składający się z 4-ch Pokoi, przeopokoju i kuchni, z dwoma wejściami, wodociągiem i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, na parterze, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Widok Nr 8. Cena roczna rubli 500. D—4371— 3—5

Pokój

z meblami do najęcia. Tamże Obiady prywatne. — Chmielna Nr 33, 1-sze piętro.
D2—3—4301—

Trzy Pokoje

z meblami lub bez nich, w każdej chwili do wynajęcia, odnowione.—Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu Nr 2 nowy, mieszkania Nr 16, z bramy na 1-m piętrze.
D2—3—4314—

Mieszkanie

składające się z czterech Pokoi, zachowania, kuchni, piwnicy i góry wspólnej, jest do odstąpienia, od 1 Kwietnia do 1 Lipca, za cenę bardzo przystępną. — Miodowa Nr 6, dom p. Mrozowskiego, mieszk. 21. D—4491— 2—2

Dwa Pokoje,

przedpokój, piwnica, komórka i góra wspólna, do wynajęcia od 1 Kwietnia do 1 Lipca r. b., za rs. 75, przy ulicy Nowy-Świat Nr 3; wiadomość u stróża miejscowego. D—4522—2—3

Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia. — Ulica Wspólna Nr 10, mieszk. Nr 8.
D2—2—4512—

LOKAL za rs. 420, na 1-szem piętrze z balkonem, **Salon, 4 Pokoje**, kuchnia, zlew, woda i inne wygody.—**LOKAL na dole**, 3 pokoje, kuchnia, piwnica za rs. 250, wszystko od frontu, od Wielkiej Nocy do najęcia, **Stajnia i Wozownia** i inne małe **Lokale** od 7 do 10 rs. miesięcznie. — Łazienki Kurtza nad Wisłą, u Rządcy. D—4222—2—3

Jest do wynajęcia **od 1-go Kwietnia razem lub częściowo**

4 Pokoje i Salon

o 3-ch oknach, z kuchnią, przedpokojem, dwoma wejściami, wygódką i 2-ma piwnicami.—Bracka Nr 17, w bramie na prawo, Nr 2 (na dole). — Tamże są do sprzedania: **Szafa** do sukien, **Szafa** śpiżarniana, **Stół** duży z jedną szufladą, **Komoda** z trzema szufladami i **Łóżko** jesionowe, wszystko używane.
D3—3—4038—

Do wynajęcia

3 Spichrze

murowane, o drzwiach oszklonych i 3 oknach, służyć mogą dla każdego rzemieślnika na warsztat.—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 59, u stróża. D3—3—3789—

Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 13, od 1-go Kwietnia r. b. do wynajęcia

SKLEP

z pokojem, kuchnią, piwnicą z 3-ma wchodami, zdatny dla Fabrykanta, za cenę rs. 400 rocznie.—Wiadomość u Właściciela drugiego obocznego domu Nr 11. D2—4—4420—

SKLEP

Norymbersko-Rękawiczniczy do odstąpienia, w każdym czasie, dający przyzwoite utrzymanie Rodzinie, w dobrym punkcie, warunki przystępne.—Wiadomość w Handlu Win W. Pawłowskiego, róg Chmielnej i Brackiej.
D—3659— 6—6

SKLEP

z wyrobami metalowemi, lub bez, na jednej z pryncypalnych ulic, z wystawą i dogodnem obszernem mieszkaniem, do odstąpienia.—Wiadomość w Owocarni: ulica Czysta Nr 4, obok Apteki Homeopatycznej. D2—6—4397—

Do odstąpienia SKLEP

zaraz, lub od Wielkiejnocy, w najlepszym punkcie Warszawy, wraz z urządzeniem, a na żądanie i z towarem. Interes ten w razie objęcia towarów byłby najodpowiedniejszym dla kobiety. — Reflektanci adresy złożyć zechcą w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. A. B.
D—4289— 2—3

Niedawno-otwarty

Sklep

z produktami wiejskiemi, przy ulicy hr. Berga Nr 16, oprócz znajdujących się w nim przedmiotów, zaopatrzony został obecnie w dobre **sery, masła, wędliny** i inne wiktuały, po cenach przystępnych, z któremi poleca się względom Szanownej Publiczności.
D3—3—4243—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

egzystujący od lat 30.—Ulica Przyrynek Nr 7 nowy. D—4478— 2—3

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów.—Ulica Nowogrodzka Nr 9.
D2—3—4442—

Do odstąpienia

Sklep Wiktuałów.

Ulica Ciepła Nr 10. D2—3—4479—

Handel Korzenny

w dobrem miejscu jest do odstąpienia na korzystnych warunkach. — Wiadomość na Nowem-Mieście pod Nr 21. D2—3—4492—

Piekarnia

wraz z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. za rogatkami Wolskiemi.—Wiadomość przy ulicy Żytniej za okopem, Nr 20, u właścicielki domu. D5—5—3304—

W Specjalnym Zakładzie wszystkich krojów damskich A. GAŁECKIEJ,

wykładaną jest nauka kroju i szycia sukien i okryć damskich miesięcznie rs. 5, nauka kroju sukien, z objaśnieniem sposobu krajania wszystkich okryć damskich rs. 8, nauka kroju sukien i okryć praktyczna rs. 15. Nauka kroju i szycia, krajania z żurnali wszystkich mód ciągle zmieniających się, z praktyką na materjałach dostarczanych przez zakład, bez ograniczenia czasu rs. 30, **ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85.** D—2808—4—6

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,“ gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

18—0 D—21144 —

Kąpiele Wannowe przy ulicy Granicznej Nr 14.

Dom gdzie Wody Mineralne przy Ogrodzie Saskim.

Zakład kąpielowy odnowiony i do należytego porządku doprowadzony, poleca się Szanownej Publiczności. Kąpiele rególarnie codziennie od godziny 8 rano do 9 wieczór, zaś w Niedzielę i Święta tylko do 2 godziny otwarte. D—3612—6—10

Poszukuje się Pisarza

z kaucją 150 rs.— Do sprzedania skład Węgla za 300 rubli. Wiadomość w składzie węgli „Konkurencja“ Leszno 30. D1—3—4587—

Potrzebny jest

Lekarz

w osadzie Kurów w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej. Miejscowa ludność do 4,000; okolica ludna i zamożna. Mieszkańcy decydują się dać stałą pensję. Bliższa wiadomość zasięgnąć można w handlu W. Dzisiewskiego, ulica Senatorska Nr 16. D1—2—4635—

Torfiarza na akord

do 5 torfiarek, poszukuje się pod Mławę.— Wiadomość: Nowa-Praga Nr 82, w piekarni. D1—3—4627—

Potrzebną jest

Kucharka

w niemłodym wieku, rossjanka przedewszystkiem, może być jednak i polka lub niemka. Okazanie świadectw koniecznie jest żądanem. Ulica Złota Nr 3, mieszk. 4, schody frontowe, każdodziennie od godz. 4 do 7 po południu. D1—3—4633—

OSTRZEŻENIE.

Niżej podpisana uprzedzam niniejszem, że rewers przezemnie na rubli 200 starozakonnemu Jakubowi Zielińskiemu z miasta Kutna wystawiony i przez tegoż podstępnie mi zabrany, bez wyliczenia gotowizny, nie może być nikomu cedowanym, bowiem sprawa ta oddaną została pod zawyrokowanie sądowe.—**Albertyna Fiutowska,** właścicielka domu w Kutnie. D—4650— 1—1

Ogłoszenie!

Zawiadamia się PP. Fabrykantów i Handlujących, iż wełna strzyży roku bieżącego ze znanych owczarń merynosów, należących do jenerała Strukowa w Połtawskiej i Jekaterynosławskiej gubernjach jeszcze nie sprzedana. Wełna myta fabrycznie, znajduje się w składach Charkowskiej kompanii akcyjnej w ilości 916 pudów i 1 funt.

Wełna myta zwyczajnym sposobem, znajduje się na składach w m. Jekaterynosławie, w domu własnym jenerała Strukowa, w ilości 1,211 pudów 26 funtów.

Osoby interesowane mogą obejrzeć obie partje w składach.—Oferty zechcą adresować na imię jenerała Strukowa do St.-Petersburga: Angielskie wybrzeże Nr domu 54. D2—3—4386—

W Pracowni **Sukień i Okryć Damskich**

Henryki Łukasiewicz

przy ulicy Dzikiej Nr 44, oficyna lewa, 2 piętro, przyjmuje się roboty po cenach bardzo przystępnych i wykonywa spiesznie podług ostatnich wymagań mody. Tamże potrzebne są zaraz **Panny** podręczne i do nauki. D1—1—4573—

Przyjmuje się do **prania**

Koronki,

różnokolorowe Szaliki, Chustki jedwabne i włóczkowe. Robota wykończa się starannie. Ulica Zielna Nr 7A, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania Nr 15; od godziny 10-tej do 1-ej i od 3-ciej do 6-tej. D1—3—4620—

Skład Mydła.

Poleca Szanownej Publiczności Mydło suche, Naftę amerykańską, Olej, Oliwę, Krochmale najpiękniejsze i t. p. artykuły, w najlepszych gatunkach. — Smolna róg Nowego-Światu **T. Dułkowskiego.** D—4594—1—3

Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **E. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.** D—4015—5—0

Rs. 15,000 lub 8,000

potrzebne są na 1-szy numer hypoteki domu po Towarzystwie Kredytowem m. W.—Adresy proszę składać w Redakcji niniejszego pisma, pod liter. F. N. D1—3—4622—

Rs. 6,000.

Na majątek ziemski położony w gubernii Warszawskiej, powiecie Łowickim, potrzeba rs. 6,000 na 1-szy numer po Towarzystwie. na spłatę takiejże sumy, majątek wartości rs, 50,000.—Wiadomość ulica Karmelicka Nr 4 lit. D, 3 piętro. D—3891—5—6

KARETY i POWOZY

do najęcia w pałacu hr. Branickich, Nowy-Świat Nr 20. D1—6—4624—

LANDO

eleganckie, w najlepszym stanie, oraz czteroosobowa Kareta, bardzo lekka, do sprzedania. Nowy-Świat Nr 20, u stróża. D1—6—4625—

Tapicer

zamieszkały przy ulicy Grzybowskiej Nr 29, mieszkania 13, przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa u siebie, jakoteż i po domach prywatnych, po cenach przystępnych; tamże jest do sprzedania **Sofa** orzechowa z oparciem z tyłu. D1—2—4580—

Życzących sprzedać

niewielki **Majątek** w guberniach południowo - lub północno-zachodnich Cesarstwa, a nawet w Mohilewskiej lub Witebskiej, blisko kolei żelaznej i miasta położony, z ładnym domem, ogrodem, lasem, rzeką, lub jeziorem, proszę się zgłosić od godziny 4-tej po południu pod Nr 10, przy ulicy Wiejskiej, w ogrodzie, do Pułkownika. D—4334— 2—3

Do sprzedania

Kareta i Omnibus,

mało używane, a także Powóz używany.— Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 40, w kantorze najmu powozów. D1—3—4626—

Do sprzedania

WAŁACH SIWY,

powozowy, rosły, za cenę przystępną.—Wiadomość w Kantorze M. Bersohna, przy ulicy Elektoralnej Nr 5, od godz. 10-tej do 3-ciej. D—4589— 1—3

Ulica Nowy-Świat, dom Bergera Nr 33, jest do sprzedania

para Ogierów

skaro-gniadych, silnej budowy, po lat 4, mający chęć kupna, zechcą się zgłosić od godziny 11-tej do 1-szej, pod Nr 26, w aleje Jerozolimskie, w bramie na lewo na parterze. D1—3—4631—

Jest do sprzedania

Morska Trawa.

Ulica Sienna Nr 21. D—4591— 1—2

Do sprzedania

STÓŁ

obiadowy, dębowy, z blatami i Komoda orzechowa, za cenę niżej kosztu. — Tamże porzebne są **Panny,** do haftu uzdatnione i do dziergania.—Ulica Wilcza domu Nr 12, stróż wskaże. D—4662— 1—2

Biurko Dębowe

(na mat) na szafkach, z frontowemi szafladami, okrepowane kielstosem, filarkami po bokach, roboty rzeźbiarskiej.—Ulica Śliska Nr 36 u stolarza J. Bellau, cena Rs. 65. D1—3—4658—

Podaje się do wiadomości

dla osób tych co się zajmują na Ujazdowie podczas Świąt Wielkanocnych, że są **dwa Baraki** do wynajęcia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na Pradze przy Wiśle przy moście, Nr 533. D1—3—4584—

Olej do jedzenia

własnego wyrobu, codziennie świeży, sprzedaje **Warszawska Olejarnia Parowa, Hoża Nr 9,** jednocześnie poleca: Oliwę, Olej do maszyn i do palenia, Olej lniany, Pokost, Smarowidła, Makuchy i. t. p. D—2844— 8—8

Rodzina przybyła z Prowincji, życzy sobie przyjąć kilku

Stołowników.

Obiady z trzech potraw, na świeżem maśle. Cena rs. 10 miesięcznie, lub stosownie do umowy.—Chmielna Nr 35, mieszk. 9. D—4368— 2—3

BARDZO TANIO

wyprzedają się towary wysortowane jako to: **Halki** ciepłe i letnie, **Sukienki** dziecinne, różne **Pończochy i pończoszki, Chustki** dolmanowe, **Koszyki i Torebki** galanteryjne, **Barchany, Kaszmiry** i wiele innych przedmiotów w gatunku wyborowym i gustownym.—**Ulica Chmielna Nr 33,** wprost Zielnej w Sklepie Rozmaitości.—Tamże wiadomość o **Sklepie** w dobrym punkcie, który jest do odstąpienia z towarem lub bez takowego D—3983—4—6

Szlafroki damskie

wiosenne, letnie i zimowe

od Rs. 2.

Ubrania dla dziewczynek i chłopczyków, w znacznym wyborze są do nabycia.— Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, (dawniej Karasia) 18 mieszkania, w oficynie wprost **bramy, gdzie okno** weneckie. D10—12—3020—

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia „Merkury”

nadeszły

Sledzie Angielskie,

sprzedawane są po **kop. 3 za sztukę.** D—24119— 33—0

Nowo-otworzony

Magazyn Bielizny

Damskiej i Mężkiej

VICTOR,

Elektoralna Nr 3,

naprzeciw Banku Polskiego,

zaopatrzony został w znaczny zapas **Bielizny damskiej i mężkiej, w Krawaty, Gorsety, Parasole i Galanterje,** po cenach bardzo przystępnych, z czem się poleca Szanownej Publiczności. Dla akuratnego wykonania bielizny, urządził pomieniony magazyn wielką pracownię i sprowadził umyślnie do zarządu pracownią, pannę z Paryża, wykwalifikowaną w pierwszorzędnych Magazynach paryzkich. D3—3—4118—

Po rs. 1 korzec

Węgla Kamiennego grubego, czystego, bez miału;

po kop. 95 korzec

Węgla kostkowego, czystego, bez miału, gatunków wyborowych wraz z odstawą, w wozach krytych, zamykanych, zawierających **1000** kilogramów, czyli **60** pudów wagi Warszawskiej, oraz **DRZEWO** opałowe, sprzedaje się w Składzie **L. GOLDHIRSZ, Aleja Jerozolimska Nr 57.** Najmniejszy obstalunek przyjmuje się na 5 korcy.

Za rzetelność miary i wagi Skład poręcza, a każdemu kupującemu służy prawo zważenia węgla wyłącznie w składzie.

Zamówienia przyjmują się **pocztą miejską** i w składzie **na** miejscu **Aleja Jerozolimska Nr 57.** D—3899—4—6

Dla PP. Myśliwych.

Szczenięta (Pontery) czarne i kasztanowate są do nabycia.—Wilcza Nr 18, stróż wskaże. D2—3—4347—

Obiady prywatne

po Rs. 10 miesięcznie.—Złota Nr 18, mieszkania 17, stróż wskaże. D2—6—4388—

Do sprzedania

Folwark

Barcice, w powiecie Grojeckim położony, rozległości 11½ włóki ziemi pszennej, 7 wiorst od miasta Grójca.—Bliższa wiadomość w **Składzie Broni Braci Geneli,** Długa Nr 17. D—4306— 2—3

Jest do sprzedania

Dorożka,

Bryczka nowa, fasonu wolantowego i Chomonta Angielskie używane.—Chłodna Nr 35. D2—3—4372—

Poszukuje się dzierżawy

APTEKI,

z obrotem rocznym trzy tysiące rubli i wyżej. Ktoby miał takową do wydzierżawienia, raczy nadesłać wiadomość do Aptekarza w szpitalu Ewangielickim w Warszawie. D2—2—4446—

Dystrybucja z Owocarnią

do odstąpienia w korzystnem miejscu, z powodu interesu familijnego, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 3, w kawiarni. D2—3—4445—

Do sprzedania

dwa Majątki:

jeden włók 40, drugi 31, pod Warszawą, przy drodze żel. Terespolskiej, z odpowiednią ilością łąk i lasu, domem mieszkalnym i ogrodem, obydwa zagospodarowane. Trzecia część szacunku pozostaje na gruncie, na długie lata, po 5 procent.—Wiadomość: Chłodna Nr 40, mieszkania 8, od 4-tej do 7-mej po południu. D4—6—4080—

Majątek Ziemski

do sprzedania, odległy od stacji Grodzisk o wiorst 2; rozległość włók 18. — Wiadomość u adwokata Bojasińskiego, Długa Nr 26. D3—6—4265—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

kanapa, sześć krzeseł, dwa fotele i stół, mało używane, przy ulicy Wiejskiej Nr 12, stróż wskaże. D3—3—4290—

Bardzo tanio!

Lorneta w kość słoniową oprawna, trzy **Pierścionki, Zegarek** damski z łańcuchem i **Dewizka** męzka, do sprzedania, wszystko złote.—Graniczna Nr 7, prawe schody, 3-cie piętro, Nr 7 mieszkania.
D1—2—4576—

Są do sprzedania:

5 Luster złoconych używanych, 2 Konsole złocone i 2 Lustra mahoniowe, **Fabryka** przyjmuje Ramy do pozłacania, Obrazy do oprawy; są także Ramy gotowe do Luster i obrazów, Gzymsy do firanek różne, bardzo tanio.—**Ulica Orla Nr 7.** D—3638— 6—6



Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, fabryki Kralla i Seidlera.—Bielańska, hotel Paryzki, w składzie bielizny S. Szewczykowskiej. D1—3—4647—



Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, w dobrym stanie.—Leszno Nr 11, w fabryce fortepianów.
D1—3—4648—

2 Fortepiany

są do sprzedania po cenie przystępnej, o 7 oktawach, z blatami i 4-ma szprejcami, u korektora fortepianów A. Gruszczyńskiego.—Ulica Bracka Nr 13, róg alei Jerozolimskiej.
D1—3—4623—

Strojenie fortepianów i pianin

uskutecznia, po rs. 1, korrektor. — Marjańska Nr 4, mieszk. 12, D3—3—4169—

Tanio do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy. krótki, prawie nowy, Krala i Seidlera firmy.—Ulica Nowy-Świat Nr 53, mieszkania 4, tamże strojenie i reperacja fortepianów. D—4209—3—3



Do sprzedania

różne Meble i Lustra

mało używane.—Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. D3—6—4213—



Dla Amatora

starożytności, komoda wyginana orzechowa, z bronzami, para krzeseł czarnych, z bronzami, para szafek z marmurem. — Także znaczny wybór krzeseł trzcinowych, jak i skórą krytych, oraz stoły jadalne, dębowe, wszystko za cenę nizką fabryczną.—Bednarska Nr 11, **P. Majchrzak.**
D—3832— 4—4

MIESZKANIE

do wynajęcia od 1-go Kwietnia, na 1-m piętrze od frontu, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wygódka i gura.—Leszno Nr 10, wiadomość u stróża. D1—3—4616—

Do wynajęcia

Salon i cztery Pokoje

z kuchnią, drwalnią, górą wspólną, od frontu, przy rogu ulic: Waliców i Krochmalnej, od 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca, za Rs. 300 rocznie, wiadomość u stróża pod Nr 29/1007b.
D1—1—4588—

Jest od wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Sewerynowie obszerny

LOKAL

parterowy, w którym obecnie mieści się zakład Gimnastyczny. Do tego lokalu należy taras ogrodowy; przyległy zaś ogród Sewerynowski wraz z sadzawką etc., będzie do wynajęcia od 1-go Stycznia 1881 roku.—Wiadomość w kancellarji pałacu hr. Uruskiego Nr 28, przy ulicy Krak.-Przedmieście.
D1—3—4632—

Jest do wynajęcia

POKÓJ

o 3-ch oknach, ładnie umeblowany, z osobnem wejściem.—Ulica Chmielna Nr 1, mieszk. 26, 2-gie piętro. D1—3—4642—

POKÓJ

o dwóch oknach, z przedpokojem wspólnym, na dole, do wynajęcia zaraz za rs. 10 miesięcznie, przy placu Wareckim, róg Szpitalnej Nr 14. D1—2—4652—

Do sprzedania lub zamiany na posesję, średniej wielkości w Warszawie

FOLWARK,

w odległości 8 wiorst od Warszawy, rozległości włók 15 (w tem 2 włók lasu), z zabudowaniami i inwentarzem, za cenę przystępną, pod dogodnymi warunkami.—Bliższa wiadomość u Właściciela, Miodowa Nr 14, mieszkania Nr 7. D—4536— 2—6

Poszukuje się

dwóch Lokali

od 1-go Kwietnia r. b., w jednym domu i na jednych schodach; 1-sze: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze od frontu; 2-gie: 2 pokoje z przedpokojem na 2-m piętrze, lub na parterze. — Adres proszę zostawić: Złota Nr 12, 3-cie piętro, mieszkania Nr 7.
D1—3—4655—

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Grzybowskiej Nr 8, w bliskości Saskiego ogrodu, na 1-m piętrze od frontu, za 350 rs. na rok,

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z piwnicą, wiadomość tamże, mieszkania Nr 3. D1—3—4656—

☞ Francuzka poszukuje **Mieszkania** zaraz, przy familji przyzwoitej, z dzieckiem 2-letniem, które potrzebuje całodziennej opieki, za przyzwoite wynagrodzenie. — Bliższa wiadomość: ulica Świętojańska, domu Nr 2, na 1-szem piętrze u p. Werner. D—4597—1—3

Jest do wynajęcia zaraz

Pokój duży

i kuchnia.—Ulica Wróbla Nr 6, stróż wskaże, lub Rządca, mieszk. 4. D—4614— 1—1

Chambres garnies

Nowy-Świat Nr 40, **Mieszkania** umeblomane, z usługą, samowarem, na żądanie może być i stół. D—4590— 1—6

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

4 Pokoje,

kuchnia, z balkonem i dwoma wchodami, na 1-szem piętrze w podwórzu, przy ulicy Elektoralnej wprost Zimnej.—Wiadomość w Kantorze Loterji. D—4641—1—3

Do sprzedania w m. powiatowem Marjampolu, gub. Suwalskiej odległem od stacji kolei wiorst 20, położonem nad rzeką i przydrodze zwirowej Petersbursko-Warszawkiej,

Dwa Domy

murowane: jeden dwu, drugi jednopiętrowy, z wozowniami, stajniami i wszelkiemi przynależytościami, w bardzo dobrym stanie. — Bliższa wiadomość o warunkach sprzedaży w Warszawie, przy ulicy Aleje Jerozolimskie Nr 47, mieszk. 7. D—4387— 2—3

Jest do najęcia przy ulicy Zytniej Nr 20

Mieszkanie

składające się z kilku pokoi, mogących służyć na jaką fabrykę. D—3878— 3—3

Do sprzedania.

Warsztaty i narzędzia stolarskie, Tokanie zagraniczne, prawie nowe; **Warsztat ślusarski, forniery, tarcice sosnowe** porznięte i wysuszone, oraz **Stoliki z podstawami żelaznemi** a blatami fornierowanemi, zdatne dla Hoteli, Cukierń, Restauracyj i do domowego użytku.—Leszno Nr 40, w drugim podwórzu, od godziny 1 do 6 po południu. D—4189—4—6

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i Amatorów Piwa Lagrowego, iż nowo założoty

Zakład Piwa

butelkowego, zaopatrzony we wszelkie gatunki Piwa, wyłączna sprzedaż w Hotelu Polskim.
D—4353— 2—3 **M. K.**

Potrzebny Sklep;

ktoby miał do wynajęcia lub do odstąpienia takowy, na ulicy Senatorskiej z prawej strony, Krakowskie-Przedmieście do ulicy Hr. Berga, Plac Teatralny, zechce adresa nadsyłać do Redakcji Kurjera pod lit. R. S. 32.
D—4611— 1—3

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

obszerny z oknem wystawowem, pakamerem i komórką. — Długa Nr 16, wprost cerkwi.
D1—4—4619—

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Kawiarnia

wraz z Bilardem.—Ulica Wązka-Freta Nr 24, dom p. Czajkowskiego. D1—3—4585—

Wiatrak

w kolonji Rakowcu, o 3 wiorsty za rogatką Jerozolimską, do wydzierżawienia od Wielkiejnocy. Porozumieć się można w domu Nr 36 ulica Nowogrodzka, obok folwarku Świętokrzyzkiego. D1—3—4629—

Do wynajęcia

od 1-go kwietnia 1880 r. **w Mokotowie** vis a vis Ogrodu Szustra **różne Lokale,** od 1-go do 7-miu pokoi z balkonem, od frontu i od podwórza, w murowanym domu; mogą być dodane Stajnie i wozownie, po cenach nizkich. Wiadomość u Właściciela, Inżyniera Ritter; ulica Elektoralna Nr 6, od frontu, do 10 rano i od 3 do 5. D1—3—4651—

W domu pod Nrem 14/1346G, przy ulicy Świętokrzyzkiej od 1 Lipca roku bieżącego, będą nowo urządzone z komfortem

SKLEPY.

Mający chęć wynajęcia takowych, raczą się zgłosić dla bliższego porozumienia się do Rządcy tegoż domu. D—4338— 2—3

Jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

Pomieszkanie,

złożone z 4-ch Pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, z górą i dwoma piwnicami.—Wiadomość: ulica Marjańska Nr 4, u stróża.
D—4341— 2—3

Polowanie

na Folwarku i Cegielni Ząbki, w gminie Wawer, wypuszczone w dzierżawę na lat trzy: wszelkie pozwolenia wydawane przez Administrację powyższego folwarku unieważnia się. Przekraczający ulegnie karze 5-ciu rubli i utracie broni.

Warszawa dnia 16 Lutego 1880 roku.
Dzierżawca polowania
D—3307—3—3 **Leon Szymanowski.**

Parcellacja.

Dobra FASZYCE w gub. Warszawskiej, powiecie Grodziskim, będą parcellowane na włóki. Granicą z m. Błoniem. Położone o 1 wiorstę od szosy błońsko-grodziskiej, o wiorst 7 od Grodziska stacji kolei W.-W. i powiatu. Od Warszawy przez Błonie szosą 28 wiorst. Przestrzeni ogólnej włók 21, w tem ziemi białej pszennej włók 10, czarnoziemu z łąką włók 11. Skoro parcellacja do żniwa r. b. ukończona zostanie, grunta oddane będą już pod zasiewy ozime. Do tego czasu grunta nawożone i uprawiane będą podług planu gospodarczego.—Bliższa wiadomość na gruncie. Ares: **do zarządu dóbr Faszyce przez Błonie.** D—3143— 5—5

Jest do odstąpienia z powodu słabości właścicielki, zaraz lub od wielkiejnocy

Sklep Wiktuałów.

Ulica Chłodna Nr 32. D2—3—4378—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania z powodu wyjazdu.—Ulica róg Żelaznej na Pańskiej Nr 17, wprost Nr 55.
D3—3—4182—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania za przystępną cenę. Komorne 160 rs. rocznie, wiadomość na miejscu, Żurawia Nr 1. D1—3—4643—

Do odstąpienia

KAWIARNIA,

urządzona na sposób Cukierni, która egzystowała lat kilkanaście, wraz z bilardem, wypiekiem ciasta i wszelkiemi innemi utensyljami. — Wiadomość w kawiarni, ulica Podwal Nr 22 nowy. D2—3—4180—

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie.—Ulica Biała Nr 8. D3—3—4257—

Traktjernia w Suterenach,

z całem urządzeniem i patentem, z powodu wyjazdu, do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość na miejscu, Plac Zamkowy Nr 111.
D—4335— 2—3

MAGLE

są do sprzedania z powodu wyjazdu. — Plac Grzybowski Nr 12 domu. D2—2—4416—

Z powodu zmiany interesów, są do sprzedania

dwa MAGLE

za bardzo przystępną cenę.—Ulica róg Grzybowskiej i Waliców Nr 1 nowy, w podwórzu w suterynie. D2—2—4395—

Z powodu nagłego wyjazdu, są zaraz do sprzedania;

Magle Angielskie

kompletnie w dobrym stanie i w dobrem miejscu, za przystępną cenę, i **Kufer duży.** — Ulica Żelazna Nr 28. D—4339— 2—6

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania kompletne urządzenie na większy zakład

Prania Bielizny.

maszyny do karbowania i narzędzia do fryzowania neglizów damskich, oraz **Meble różne, 2 bufety** jesionowe, **2 okna wystawowe i drzwi sklepowe.**—Wiadomość w Składzie Bielizny, Nowy-Świat Nr 37. D—3446—6—6

Dwa Magle

angielskie, są do odstąpienia, wraz z mieszkaniem, w którem od kilkunastu lat znajdują się magle.—Nalewki Nr 28. D—4103— 2—4

Szczenięta

prawdziwe pinczerki, są do sprzedania.—Ulica Świętojańska Nr 17. D1—1—4628—



Para KONI

powozowych, rassowych, **do sprzedania** razem lub pojedyńczo. — Jerozolimska Nr 5, mieszkania Nr 3. D2—3—4501—

W dobrach Tarnów, położonych wiorst 16 od miasta Łomży, jest do sprzedania

Wołów

karmnych sztuk 30. D—4513— 2—3

Nagrody rs. 5.

Dnia 1 marca zgubioną została na wieczorze dramatycznym lub w przejściu z sal redutowych do karety, szpilka złota, której główkę stanowi jeleń; łaskawy znalazca zechce odnieść takową za powyższą nagrodą do domu Nr 33, Nowy-Świat, mieszkania Nr 4.
D2—3—4494—

W dniu trzecim na czwarty **Marca** 1880 r., zamienioną została

WALIZA

z rzeczami, jadąc Koleją Petersburską od Stacji Czyżew do Warszawy. Prawy posiadacz takowej, po zwróceniu zamienionej Walizy, może odebrać na Stacji Czyżew, lub w Łomży w Handlu Czochańskiego, za zgłoszeniem się osobiście, lub listownie.
D—4654— 1—3

Kolczyk koralowy

długi, przy wyjściu z koncertu w Poniedziałek z Sal re utowych, zgubionym został. Znalazca raczy udzielić wiadomość za **nagrodą** pod Nr 2 ulica Czysta, gdzie stróż domu osobę poszkodowaną wskaże. D1—1—4621—

Zgubiono NACHNAME,

wydaną przez kolej Nadwiślańską ze stacji Warszawa Nr 18957 na rs. 29, na 6 pak próżnych worków odprawionych do stacji Chełm d. 5 (17) Października r. z. Nr 26864 przez p. Fiszkopfa dla niego samego.—Łaskawy znalazca zechce złożyć u p. Fiszkopfa, Nowolipie Nr 34. D2—3—4427—

Nagrody rs. 7.

Zgubiono 18 rs. z pugilaresem, **pieniądze biednej wdowy** i bilet Tow. Zach. Sztuk Pięknych dla p. Jana Nowodworskiego.—Złota Nr 8, dom Lawendla, do Elzanowskich.
D—4363— 2—2

Nagrody Rs. 10.

W Sobotę dnia 28 Lutego, w wielkim teatrze, lub cukierni Janowskiego, zostawiono **Lornetę** czarną wysuwaną, na której był napis: Komandiru Parachoda Fregaty, **Kamczatka, Pawłu Aleksiejewiczu Szwandinu.** Od Jego Imperatorskiego Wysoczestwa Gercoga Maksymiljana Lejchtenberskiego, Swinemiunde 1854 roku. — Znalazca tej Lornety, raczy odnieść do Hotelu Maringa Nr 17, gdzie powyższą nagrodę z podziękowaniem odbierze, w razie wykrycia nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. D2—3—4357

Z domu pod Nrem 14 nowym, przy ulicy Nowy-Świat zginął

PIES,

wyżeł kasztanowaty. Znalazca raczy go odprowadzić do mieszkania Nr 4, w tymże domu, za co otrzyma pieniężne wynagrodzenie.
D—4321— 2—3

SUKA

z Cetrów z obrożą, przybłąkała się d. 24 Lutego.—Ulica Nowolipie, Nr 54 u kowala.
D—4360— 2—3

Dnia 25 Lutego zaginął

Pies Ponter,

młody, 9-cio-miesięczny, koloru szarego.—Kto go odprowadzi na ulicę Warecką Nr 7, mieszkania 39, ten otrzyma **nagrody rs. 3.**
D3—3—4433—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цезурою